P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. SOBOTA, 18-go LUTEGO 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 49

Zarządzenia wojskowe Wielkiej Brytanii

w rejonie Kanału Sueskiego. — Oddziały wojskowe, stacjonowane w Palestynie, otrzymać mają rozkaz wymarszu do Egiptu i Malty

Paryż, 17 lutego.

Zapowiedź zjazdu przedstawicieli sztabów generalnych Anglii i Francji wywarła duże wrażenie, zwłaszcza, że równocześnie nadeszły wiadomości o innych ZARZĄDZENIACH WOJSKOWYCH W. BRYTANII.

Trzy dywizje, stacjonowane w Palestynie, OTRZYMAŁY ROZKAZ, BY BYŁY W CIĄGU 10 DNI GOTOWE DO WYMARSZU DO EGIPTU I MALTY.

Rezerwuary naftowe w Haifie, służące dla obsługi okrętów angielskich, zostały zapełnione po brzegi; od wojny abisyńskiej zdarzyło się to po raz pierwszy.

Urzędy cywilne brytyjskie w Palestyny nie otrzymały ZAPIECZĘTOWANE KOPERTY Z ROZKAZAMI NA WYPADEK MOBILIZACJI

Waszyngton, 17 lutego.

Wezwano tutaj ambasadora Stanów Zjednoczonych w Berlinie, Wilsona, który ma przedstawić referat o stosunkach politycznych w Europie.

Wezwanie to nastąpiło skutkiem tego, że podobno poglądy Wilsona nie są zgodne z poglądami ambasadorów amerykańskich w Londynie i Paryżu, którzy utrzymują, że Europa jest w przededniu nowej wojny.

Narady w Paryżu

między prem. Daladier a ambasadorem Rzeszy

Berlin, 17 lutego.

(PAT) Do wczorajszej wizyty ambasadora Rzeszy Welczeka u premiera Daladier przywiązują tutaj dość duże znaczenie.

Prasa niemiecka podała tylko krótki komunikat na ten temat, koła polityczne natomiast podkreślają specjalny charakter wizyty, przyczym wskazują, że odbyła się ona w ministerstwie wojny i trwała przeszło godzinę.

Co do tematu rozmowy, to — jak słychać — poruszono szereg kwestii, interesujących bezpośrednio oba narody, oraz kilka najbardziej aktualnych zagadnień.

Azana chce się podać do dymisji

Dramatyczna rozmowa w ambasadzie hiszpańskiej w Paryżu. — Niszczenie archiwów rządu barcelońskiego

Paryż, 17 lutego.

(Pat) Narady toczące się już przez trzeci dzień w ambasadzie hiszpańskiej w Paryżu otoczone są atmosfera tajemniczości.

W kołach parlamentarnych uważają za pewne tylko informacje o daleko idącym KONFLIKCIE MIĘDZY DEL VAYO A PREZYDENTEM AZANA, KTÓRY MA BYĆ ZWOLENNIKIEM POŁOŻENIA KRESU WALKOM.

Ostateczna decyzja zostanie powzięta w dniu powrotu senatora Berarda, który oczekiwany jest w Paryżu we wtorek lub we środę przyszłego tygodnia.

W razie powodzenia misji sen. Berarda PARYŻ I LONDYN OGŁOSILIBY UZNANIE DE JURE RZADU NARODOWEGO HISZPANII, A PREZYDENT AZANA OGŁOSIŁBY SWĄ DYMISJE i deklarację do narodu hiszpańskiego, mającą na celu zlikwidowanie walk w Hiszpanii.

Na naradzie postanowiono również ZNISZCZENIE ARCHIWÓW AMBASADY PARYSKIEJ i usunięcie z niej wszelkich dokumentów i korespondencyj, które w wypadku uznania przez Francję rzadu Hiszpanii narodowej i wydania gmachu ambasady gen. Franco, mogłyby wpaść w ręce dyplomatów przeciwnej strony.

Jak podkreślają tutejsze koła polityczne, obecna paradoksalna sytuacja prezydenta Hiszpanii, urzędujacego oficjalnie w Paryżu, nie może trwać dłużej i nie może być tolerowana.

Jeśli w ciągu kilku dni nie będzie zawarty pokój, hiszpańscy meżowie stanu, którzy urzędują w Paryżu, będą musieli poszukać sobie innego azylu.

Agencja Havasa komunikuje: Minister spraw zagranicznych Bonnet odbył dziś po południu rozmowę z sen. Berardem, który będzie jutro po południu przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Hiszpanii gen. Jordana.

Gen. Jordan specjalnie powrócił do Burgos, celem przyjęcia sen. Berarda.

Poza tym del Vayo omawiał z min. Bonnet sprawę uchodźców hiszpańskich we Francji.

Del Vayo opuścił wieczorem Paryż, udając się do Madrytu. Jako zwolennik stawiania dalszego oporu przybył on do Paryża celem nakłonienia Azany, aby powrócił do Madrytu. Azana, który pragnie zaprzestania działań wojennych, ODMÓWIŁ OPUSZCZENIA PARYŻA.

Barcelona, 17 lutego.

(Pat) Komunikat kwatery głównej wojsk gen. Franco, jak również i komunikat sztabu wojsk republikańskich, ogłoszony przez radio, zgodnie stwierdzają, że na wszystkich frontach w Hiszpanii nie zaszło nic godnego uwagi.

Komunikat sztabu madryckiego dodaje, że Madryt bombardowany był przez artylerię gen. Franco. Ofiarą pocisków padło 5 zabitych i 20 rannych, przeważnie cywilnych.

USA nie uzna rządu gen. Franco

przed likwidacją wojny domowej

Waszyngton, 17 lutego

(Pat) Ze źródeł miarodajnych donoszą, że rząd argentyński zwrócił się do departamentu stanu z prośba o wyjaśnienie stanowiska Waszyngtonu w sprawie uznania gen. Franco.

Stanowisko St. Zjednoczonych jak słychać — nie uległo zmianie: uznanie nie może nastąpić, zanim gen. Franco nie będzie sprawował kontroli nad całym terytorium hiszpańskim i zanim nie będą wypełnione ogólne warunki uznania.

Stany Zjednoczone również się zbroją

Projekt budowy strategicznego kanału nikaraguańskiego

Waszyngton, 17 lutego.

(PAT) Komisja morska izby reprezentantów zatwierdziła kredyty w kwocie 52 milionów dolarów na rozbudowę baz lotniczych i morskich na Alasce, Pacyfiku i morzu Karaibskim.

Odnośny projekt ustawy przewiduje, iż 5 miln. dolarów zostaną przeznaczone na rozbudowę bazy lotniczej na wyspie Guam (na Pacyfiku—archipelag wysp Mariańskich).

Jeden z członków komisji złożył projekt ustawy przewidującej utworzenie bazy lotniczej i morskiej na wyspie Wrangla.

Prezydent Roosevelt udał się dziś na Florydę, gdzie w sobotę wsiądzie na pokład kontrtorpedowca „Warirington", celem uczestniczenia w manewrach floty.

W waszyngtońskich kołach politycznych twierdzą, że od wyników manewrów zależeć będzie decyzja Roosevelta, czy wystarczające jest projektowane przez Roosevelta rozszerzenie kanału Panamskiego, czy też konieczną jest budowa kanału nikaraguańskiego. Zadaniem manewrowym będzie koncentracja ataków floty na kanał Panamski.

Waszyngton, 17 lutego.

(PAT) Wytwórnia sprzętu lotniczego Burbank zakomunikowała o podpisaniu kontraktu dostawy 50-ciu samolotów wojskowych dla Australii, oraz 12-tu dla Indyj holenderskich.

Zakłady „Lockhead" donosły również o podpisaniu kontraktu na sumę 27-miu milionów dolarów za dostawę 250-ciu samolotów wojskowych dla W. Brytanii.

Katastrofa lotnicza pod Lublinem

Spadł samolot „RWD 13". — Trzej lotnicy ranni. — Gęsta mgła uniemożliwiła zawody lotnicze

Lublin, 17 lutego.

(PAT) W związku z zawodami lotniczymi w Lublinie, dowiadujemy się następujących szczegółów nieudanej próby rozpoczęcia zawodów w dniu dzisiejszym.

Z Lublina przed południem wystartowało 26 samolotów, biorących udział w raidzie i samolot „RWD 13" z Warszawy z załogą 3 ludzi. Po wystartowaniu z Lublina okazało się, że **lot jest niemożliwy wskutek niezwykle gęstej mgły. Trzy samoloty wróciły natychmiast do Lublina, 11 przyleciało na lotnisko Świdnik pod Lublinem, z 13 pozostałych 12 ladowało po drodze.**

O samolotach tych na razie nie ma bliższych wiadomości. **Samolot „RWD 13" wpadł w korkociąg i spadł w pobliżu toru kolejowego Łuków—Lublin pomiedzy stacją Bystrzycą a Lublinem.**

Wkrótce po wypadku samolotu przejeżdżał torem kolejowym pociąg zdążający do Lublina. Kierownik pociągu Aleksander Jagodziński zatrzymał pociąg i kolejarze pośpieszyli z pomocą. **Spod gruzów samolotu wydobyto 3 lotników, z których jeden jest ciężko ranny, dwuch zaś lżej rannych przewieziono do Lublina, gdzie umieszczono ich w szpitalu.**

Nazwiska ofiar katastrofy samolotowej brzmią: inż. Strączyński z Warszawy — ciężko ranny, Jan Jelec z Warszawy i Bolesław Wilczek ze Lwowa—lżej ranni.

Ostre zarzuty przeciw Ubezpieczalniom Społecznym

wysunięto wczoraj w dyskusji sejmowej. — Pos. Wymysłowski domaga się zmian w ustawodawstwie ubezpieczeniowym. — Żydzi wpłacili 33 proc. wszystkich wpływów na Pomoc Zimową

Kiedy powstanie w Łodzi uniwersytet?

Warszaw, 17 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu poświęcone budżetowi Ministerstwa Opieki Społecznej odbyło się pod znakiem niezwykłej obfitości i długości przemówień, bijąc pod tym względem niemalże rekord wczorajszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Zniecierpliwiony długością i na ogół wielkim do siebie podobieństwem poszczególnych wystąpień poselskich marszałek Makowski uznał za właściwe przypomnieć posłom art. 73 regulaminu, zabraniający wygłaszania bez zgody marszałka przemówień przygotowanych na piśmie.

Dotychczas — stwierdza marszałek Makowski — traktowałem liberalnie ten przepis. Przyczynia się to jednak do przedłużenia dyskusji, wobec czego proszę, aby na przyszłość wygłaszano przemówienia z pamięci.

Prośba ta jednak nie poskutkowała, i aby pohamować zbytni zapał krasomówczy posłów, marszałek Makowski musiał ponownie ich prosić, aby mów nie odczytywali.

— Unikniemy przez to — mówi marszałek Makowski — powtarzania rzeczy, które były już w dyskusji poruszane, a które następnie mówcy, gdy mają je napisane, ponownie odczytują.

Podczas dyskusji m. in. domagano się przedłużenia obniżki składek ubezpieczeniowych, gdyż nie tylko warunki nie uległy poprawie, lecz na ogół na odwrót, pogorszyły się.

Grono posłów OZN z posłami Żenczykowskim i Gdulą na czele wypowiadało się za

USTAWOWYM UTWORZENIEM IZB PRACY

i ustawowym uregulowaniem sprawy rad zakładowych. Żalono sie również na niedomagania inspekcji pracy i brak kontroli warsztatów pracy, co pociąga za sobą zwiększenie ilości wypadków na ZBYT NISKIE ZAROBKI ROBOTNICZE, na wyzysk, wskazywano również na częstotliwość strajków.

Referent budżetu pos. Żyborski stwierdził, że co do ilości strajków, wyprzedzały nas tylko St. Zejdnocz. Wysuwano również zagadnienie lecznictwa na wsi oraz KONIECZNOŚĆ ROZBUDOWY SZPITALNICTWA.

Szeroko omawiano zagadnienie populacyjne i zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem.

Zły dzień miały również dzisiaj

UBEZPIECZALNIE SPOŁECZNE

M. in. pos. Wymysłowski stwierdził, że ubezpieczenia chorobowe i emerytalne są takie,

ŻE GDYBY RZĄD WYDAŁ ROZPORZĄDZENIE, ZNOSZĄCE PRZYMUS UBEZPIECZENIA, TO W CIĄGU 12 GODZIN, ANI 1 ROBOTNIK NIE POZOSTAŁBY W UBEZPIECZALNIACH,

a pozostałaby tam tylko administracja i komisarze mianowani przez rząd. Do takiego stanu doprowadziły rządowe ustawy scaleniowe i mianowanie komisarzy.

W imieniu robotników pos. Wymysłowski żąda,

ABY UBEZPIECZONYCH LECZONO, AŻ DO CAŁKOWITEGO WYZDROWIENIA

a zasiłki chorobowe również pobierali, aż do czasu powrotu do pracy.

Domaga się również zmiany lat do wysługi emerytalnej, stwierdzając, iż 60 lat pracy wymaganych od mężczyzn a 50 od kobiet, to okres zbyt długi.

— Czy kobieta w przemyśle włókien niczym może pracować 50 lat — zapytuje mówca?

Pos. Wymysłowski porusza również sprawę zasiłków dla robotników pozbawionych pracy, domagając się, aby były one stale wypłacane tak długo, póki robotnik nie otrzyma pracy, oraz domaga się uregulowania sprawy urlopów.

POS. SEIDEMAN (Koło Żydowskie) domaga się,

ABY W DZIEDZINIE OPIEKI SPOŁECZNEJ OBOWIĄZYWAŁA POWSZECHNOŚĆ.

Niestety, nie jest ona stosowana w stosunku do ludności żydowskiej. Pauperyzacja ludności żydowskiej została niejednokrotnie stwierdzona, a świadczy o tym statystyka tych, którzy otrzymują tradycyjną pomoc przed Świętami Wielkanocnymi od gmin żydowskich.

Żydzi nie są dopuszczani do pracy zorganizowanej przez Fundusz Pracy. Jedną z przyczyn tego jest, że ustawowo mogą korzystać z tego uprawnienia tylko bezrobotni zarejestrowani, a więc pracujący w zakładach, zatrudniających od 5 robotników w zwyż, tymczasem Żydzi pracują najczęściej w zakładach mniejszych. Oprócz tego działają jeszcze inne przyczyny, jak odpychanie Żydów od tych zajęć.

Mówca omawia następnie

UDZIAŁ ŻYDÓW W POMOCY ZIMOWEJ.

Nie dopuszcza się Żydów często nawet do lokali Komitetów Pomocy.

Jeżeli chodzi o to,

ILE ŻYDZI WPŁACILI NA POMOC ZIMOWĄ, TO ZESTAWIENIA WYKAZUJĄ, ŻE W ROKU 1937 NA OGÓLNĄ KWOTĘ 31 MIL. ZŁ., ŻYDZI UIŚCILI 10 MIL. ZŁ.

W DRODZE SAMOPOMOCY ŻYDZI W NORMALNYCH WARUNKACH ZA POŚREDNICTWEM GMIN PŁACĄ ROCZNIE OKOŁO 65 MIL. ZŁ, A WIĘC NIEMAL TYLE ILE WYNOSI CAŁY BUDŻET OPIEKI SPOŁECZNEJ R. P.

Jest to tak ogromny ciężar, że ludność żydowska jest nim zupełnie wyczerpana. Co dopiero mówić, gdy zajdą nadzwyczajne wypadki, jakich los nam nie szczędzi.

NA POMOC DLA ŻYDÓW WYPĘDZONYCH Z NIEMIEC DO POLSKI SKŁADAMY DO 25.000 ZŁ. DZIENNIE. FUNDUSZE TEJ ORGANIZACJI SĄ JUŻ ZUPEŁNIE WYCZERPANE I NIE WIADOMO NA KOGO SPADNIE OBOWIĄZEK DALSZEJ OPIEKI.

— Mówi się dużo o emigracji. Istnieje instytucja Domu Emigracyjnego, która nie ma dotąd pomieszczenia. Uważam, że powinny się znaleźć środki na ten wypadek inwestycyjny.

W dyskusji poruszana była również SPRAWA UNIWERSYTETU W ŁODZI.

Pos. Koboska (OZN) z zawodu dr. medycyny z Żyrardowa, przypomina, że od 17 lat mówi się ciągle o utworzeniu uniwersytetu w Łodzi i stale kończy się na słowach.

O UPRZEMYSŁOWIENIU KRAJU I SUROWCACH

dyskutowano wczoraj w senackiej komisji budżetowej. — Sen. Beczkowicz domaga się wprowadzenia przymusu używania surowców krajowych przez przemysł włókienniczy

Warszawa, 17 lutego.

(Pat) Dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej senatu poświęcone było preliminarzowi budżetu ministerstwa przemysłu i handlu.

Sprawozdawca inż. Kobylański na podstawie cyfr porównawczych wykazał, że największy dochód społeczny mają kraje, gdzie przeważająca część ludności pracuje w przemyśle i górnictwie. W Polsce została przed paroma laty sformułowana zupełnie świadomie zasada, że

MUSIMY DĄŻYĆ DO PRZEKSZTAŁCENIA SIĘ Z PAŃSTWA ROLNICZEGO W PAŃSTWO PRZEMYSŁOWE.

Uprzemysłowienie winno polegać na: 1) Zwiększeniu naszego potencjału technicznego w systemie obrony państwa za pomocą rozbudowy wielkiego i średniego przemysłu w gałęziach przydatnych dla tego celu, 2) Prowadzenie polityki gospodarczej, któraby w pełni wyzyskała surowce krajowe, 3) Spowodowanie rozwoju małych i średnich zakładów przemysłowych jako naturalnych konsumentów surowców krajowych, 4) Udoskonalenie metod pracy produkcji przemysłowej, 5) Realizacja urządzeń gospodarczych w skali państwowej, jak elektryfikacja, rozbudowa dróg itd., 6) Rozbudowa urządzeń gospodarczych dla handlu, 7) Wychowanie zawodowe ludności w dziedzinie przemysłu, górnictwa i handlu.

W obecnej chwili realizacja postulatu uprzemysłowienia jest prowadzona przez czynniki państwowe i ze źródeł pieniężnych publicznych. Dalsza ewolucja zagadnienia leży przede wszystkim w aktywności odnośnych sfer prywatnej gospodarki.

W dyskusji zabrał głos sen. Klarner który zaznaczył m. in., że uprzemysłowienie powinno objąć nie tylko miasta, ale miasteczka i wsie polskie i to w sensie założeń ideowych p. ministra Romana, t. j. rozbudowy i unarodowienia przede wszystkim średnich i drobnych warsztatów pracy.

Mówca przypomina, że przemysł nasz musi nadal sprowadzać jeszcze duże ilości zasadniczych surowców przemysłowych, w które Polska nie jest bogata. Przywóz tych surowców stanowi 50 procent naszego ogólnego przywozu i wyraża się corocznie suma około 60 milionów złotych. Z tych względów jest rzeczą zupełnie zrozumiałą jak wielkim wysiłkiem naszej polityki zagranicznej powinno być zdobycie krajów kolonialnych.

Szczególny wysiłek powinien być zrobiony na terenie afrykańskim, który reprezentuje dzisiaj największe jeszcze rezerwy surowców, a który jest w tej chwili terenem powszechnej ekspansji.

Sen. Budzanowski twierdzi, że unarodowiony musi być również handel hurtowy, który w 90 procentach jest w rękach obcych, nie polskich.

W zakończeniu mówca zwraca uwagę, że w Polsce niszczy się dużo metalu w różnych opakowaniach.

Powinna nastąpić nie tylko ścisła ewidencja, ale może i pewien nacisk na społeczeństwo, aby te rzeczy szanowało i oszczędzało.

Sen. Beczkowicz z całym uznaniem wita wysiłki p. ministra, zmierzające do przestawienia naszego przemysłu włókienniczego na krajowe surowce zastępcze. Trzeba jednak sobie powiedzieć, że nasza polityka surowcowa na przestrzeni 20 lat naszej niepodległości polepsza się niestety bardzo wolno. Konieczne więc jest zastosowanie metody przymusu używania surowców krajowych włókienniczych. Brak dotychczas takiej ustawy ramowej wpływa hamująco nie tylko na przestawienie się przemysłu włókienniczego z surowców zagranicznych na surowce krajowe, lecz również wstrzymuje wzrost obszaru zasiewów lnu i konopi.

Sen. Drozdowski porusza problem cen w związku ze sprawą uprzemysłowienia kraju. Zaznacza, że trzeba uczynić wszystkie możliwe wysiłki, aby OBNIŻYĆ KALKULACJE KOSZTÓW PRODUKCJI.

***

W toku posiedzenia wygłosił również dłuższe przemówienie p. min. Roman: Skrót tego przemówienia zamieszczamy na str. 4-tej.

Zgon dyplomaty polskiego

Teheran, 17 lutego.

(PAT) Dziś w południe zmarł pierwszy sekretarz poselstwa R. P. ś. p. Ksawery Zalewski.

Żydzi odrzucili projekt MacDonalda

w sprawie dalszych losów Palestyny i nie chcą nad nim dyskutować. — Konferencja londyńska nie dała dotychczas żadnych wyników

Rząd angielski idzie wobec Żydów na ustępstwa

Londyn, 17 lutego.

Dziś odbyło się kolejne posiedzenie delegacji żydowskiej z przedstawicielami rządu. Posiedzenie trwało dwie godziny, i prócz ministrów MacDonalda i Butlera, w pierwszej jego części brał również udział lord Halifax, który wysłuchał odpowiedzi dra Weizmana na ogólnikową propozycję MacDonalda.

Posiedzenie dzisiejsze wyjaśniło sytuację o tyle, żę ze strony żydowskiej został

KATEGORYCZNIE ODRZUCONY „KOMPROMISOWY" PLAN MAC DONALDA.

Powszechnie wyrażana jest opinia, że w chwili obecnej rokowania z delegacją żydowską znowu znalazły się na punkcie startu. Następne posiedzenie z Żydami wyznaczone zostało na poniedziałek po południu, choć nie wiadomo jeszcze, na jakiej podstawie toczyć się będą dalsze rozmowy.

W odpowiedzi swej dr Weizman stwierdził, że

WNIOSKI MAC DONALDA SĄ DLA ŻYDÓW NIEMOŻLIWE DO PRZYJĘCIA.

Ogólne propozycje MacDonalda zmierzały do a) ograniczenia imigracji żydowskiej, b) ograniczenia prawa Żydów do nabywania ziemi w Palestynie oraz c) ustanowienia konstytucyjnego parytetu politycznego arabsko - żydowskiego.

Dr. Weizman — jak informują — stwierdził, że strona żydowska nie może wyrazić zgody na żaden wniosek, któryby ograniczał deklarację Balfoura i mandat palestyński. Żydzi nie mogą się też zgodzić na żaden wniosek, któryby zmierzał do ustanowienia żydowskiego statutu mniejszościowego w Palestynie.

Jak zapewniają, dr Weizman nie poruszał szczegółów dotyczących planu MacDonalda, stwierdzając, że dyskusja merytoryczna jest wcale zbedna

Opozycję żydowską dr Weizman podkreślił ze szczególnym naciskiem w odniesieniu do problemu imigracji żydowskiej, zaznaczając, ż

jest rzeczą bezwzględnie wykluczona, aby Żydzi mogli się zgodzić na ograniczenie imigracji.

Wywody dr Weizmana w odniesieniu do prawa nabywania ziemi uzupełnił M. Usyszkin, który także podkreślił, że wnioski MacDonalda w tej sprawie kolidują z podstawowymi dokumentami politycznymi, które bądź ustanawiają, bądź autorytatywnie komentują zobowiązania mandatariusza w odniesieniu do Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Mniej uwagi poświęcono natomiast na dzisiejszym posiedzeniu sprawom konstytucyjnej przyszłości Palestyny, aczkolwiek jeden z delegatów żydowskich zwrócił się do MacDonalda z prośbą o bliższe sprecyzowanie jego wniosku w tej sprawie. Delegacja żydowska stanęła na stanowisku, że w stadium obecnym dyskusja merytoryczna nad tą sprawą jest również zbedna.

Londyn, 17 lutego.

(Pat) Dzisiejszy „News Chronicle" twierdzi, że w obradach konferencji palestyńskiej, znajdującej się obecnie w całkowitym impasie, zaczyna przebijać się pewna NADZIEJA NA OSIĄGNIĘCIE KOMPROMISU.

Rząd brytyjski POCZYNIĆ MIAŁ ŻYDOM PEWNE USTĘPSTWA w sprawie dla Żydów najważniejszej, a mianowicie w sprawie imigracji do Palestyny, proponując pewien system stopniowego zmniejszania imigracji w ciągu szeregu lat.

Według tego systemu imigracja do Palestyny miałaby być narazie utrzymana na dotychczasowym poziomie, a następnie rok rocznie zmniejszana byłaby w ten sposób, że po kilku lub kilkunastu latach sprowadzona byłaby do rozmiarów minimalnych.

Z żydowskiego punktu widzenia — pisze „News Chronicle" — system ten przedstawia tę korzyść, że obecnie, w najgorszym okresie dla Żydów, Palestyna byłaby w dalszym ciągu schronieniem Żydów, zaś z arabskiego punktu widzenia system ten miałby tę korzyść, że przy zakończeniu obecnej fazy stosunków Żydów z Arabami w Palestynie, pozostałby mniej więcej ten sam stosunek liczbowy, jak jest obecnie.

Jednocześnie propozycja utworzenia rady ustawodawczej została nieco zmodyfikowana i obecnie ze strony brytyjskiej wysuwana jest

RÓWNOŚĆ POLITYCZNA POMIĘDZY ŻYDAMI A ARABAMI

w tego rodzaju radzie ustawodawczej. Oznacza to, że aczkolwiek obecnie stosunek ilości Żydów do Arabów w Palestynie jest jak 45 do 10z, obie strony reprezentowane byłyby w radzie ustawodawczej przez równą ilość członków.

Żydzi chcą konferować z Arabami

bez pośrednictwa Anglii, która prognie z obecnego konfliktu wyciągnąć dla siebie jaknajwiększe korzyści

Londyn, 17 lutego.

(Pat) Prasa angielska donosi, że Żydzi uczestnicy konferencji palestyńskiej podjęli próbę skłonienia rządu brytyjskiego, a przez rząd brytyjski Arabów, do wspólnych obrad.

Wśród delegacji żydowskiej utrzymuje się przekonanie, że obecna taktyka stosowana w obradach przez rząd brytyjski nie może doprowadzić do jakiegokolwiek rezultatu, a o ile konferencja palestyńska ma dać jakieś konkretne wyniki, to niezbędna jest rzecza

ABY ŻYDZI WRAZ Z ARABAMI ZASIEDLI DO WSPÓLNEGO STOŁU I WRESZCIE ROZMÓWILI SIĘ.

Żydzi utrzymują, że w bezpośrednim kontakcie z Arabami osiągnąć mogą większe korzyści dla siebie, aniżeli przy obecnym systemie, gdy

POŚREDNIKIEM, PRAGNĄCYM ZRESZTĄ WYGRAĆ NAJWIĘCEJ DLA SIEBIE, JEST RZĄD BRYTYJSKI.

Ze strony żydowskiej wysuwany jest jeden warunek przed rozpoczęciem rozmów z Arabami, a mianowicie, aby akcja terorystyczna w Palestynie wciąż jeszcze przez Arabów prowadzona, a nawet ostatnio wzmożona, została zaniechana.

Rozruchy w Palestynie trwają

Doszło również do starć między socjalistami żydowskimi i rewizjonistami

Jerozolima, 17 lutego

(PAT) Władze brytyjskie zarządziły — jako represję za eksplozję miny, która nastąpiła dzisiaj rano na linii kolejowej Jerozolima-Lida, — zawieszenie ruchu samochodów i wozów arabskich na drogach między Jerozolimą-Jaffą i Jerozolimą-Nablus.

W okręgu Jerozolimy dokonano szeregu rewizyj we wsiach arabskich, przy czym aresztowano 64 osób.

Podczas akcji przeszukiwania w okręgu Samarii zastrzelono jednego ukrywającego się Araba.

Jerozolima, 17 lutego

(PAT) W całej Palestynie zaostrzyły się starcia między ugrupowaniami socjalistycznymi, zwłaszcza lewicą a rewizjonistami.

W kolonii Natania 40-tu członków milicji socjalistycznej zaatakowało działacza rewizjonistycznego dr. Egera, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

W kolonii Kiriat Motzkin został zorganizowany formalny atak na pochód młodzieży rewizjonistycznej.

W Haifie, Rehovot i Kfar Saba członkowie milicji socjalistycznej napadli na lokale partii rewizjonistycznej i zdemolowali je doszczętnie. Na ulicach dochodzi do ciężkich i gwałtownych starć między socjalistami a rewizjonistami.

Dyrektor Banku Rzeszy zwariował

i przewieziony został do sanatorium dla umysłowo chorych

Berlin, 17 lutego

(PAT) Jak wiadomo, po ustąpieniu dr Schachta dyrektorem Banku Rzeszy został minister gospodarki, dr. Funk. Faktycznym kierownikiem Banku Rzeszy był dotychczas dr. Brinkmann, jedyny pozostały z członków dawniejszej dyrekcji banku.

Jak słychać, ostatnio opuścił on swe stanowisko,

UDAJĄC SIĘ NARAZIE NA BEZTERMINOWY URLOP,

spowodowany ciężkim stanem zdrowia.

Ze strony urzędowej nie potwierdzają wiadomości, że dr. Brinkmann ciężko zaniemógł i twierdzą, że wykorzystuje on należny mu urlop.

* * *

Berlin, 17 lutego

(PAT) W uzupełnieniu wiadomości, dotyczącej stanu zdrowia dotychczasowego dyrektora Banku Rzeszy dr Brinkmanna, potwierdzają ze strony miarodajnej, że

DR. BRINKMANN W ZWIĄZKU Z POWAŻNYM ROZSTROJEM NERWOWYM PRZEWIEZIONY ZOSTAŁ DO SANATORIUM DLA UMYSŁOWO CHORYCH,

gdzie pozostaje pod obserwacją psychiatry. W tych okolicznościach, jak tu oświadczają, nie może być mowy, aby, mógł on objąć ponownie swe stanowisko.

Odejście dr. Brinkmanna stanowi niewątpliwie dużą stratę dla Banku Rzeszy, uchodził on za najzdolniejszego z kierownikow tej instytucji.

„Aryjskie babki" i „słowackie żony"

Niezwykłe kłopoty urzędników czeskich w Słowacji

Praga, 17 lutego

Jak donoszą z Bratysławy, wytworzyła się w Słowacji ostatnio sytuacja, przypominająca żywo sprawę „aryjskich babek" w Niemczech.

Mianowicie w trakcie akcji przeprowadzanej pod hasłem „Słowacja dla Słowaków" dla wielu urzędników czeskich, osiadłych w Słowacji, jedynym zbawieniem przed eksterminacją i wysyłką do Czech okazały się ich słowackie żony.

Na skutek bowiem porozumienia, zawartego w ostatnich dniach między rządami: centralnym w Pradze a słowackim urzędnicy czescy, ożenieni ze Słowaczkami uzyskali prawo pozostania na terytorium słowackim. Dla panujących tam obecnie nastrojów jest wielce charakterystyczne, że propagowano zrazu również wysiedlenie i pozbawienie pracy tych Słowaków, którzy ożenili się z Czeszkami. Tych układ obecny również uratował.

Notatki polityczne

Od Toscaniniego do d'Annunzia

Po Toscaninim zerwał również demonstracyjnie z faszystowskimi Włochami **Erich Kleiber** — ulubieniec włoskiej publiczności. Zapowiedział on, że będzie dyrygował na inauguracyjnym przedstawieniu „Fidelia“ w mediolańskiej „La Scala“, ale na kilka dni przed premierą został wydany komunikat, że **Kleiber nie będzie mógł dyrygować „z przyczyn rasowych“.**

Okazało się jednak później, że Kleiber nadesłał z Lugano do dyrekcji „La Scala“ telegram następującej treści: „Dowiedziałem się, że „La Scala“ zamknęła swe podwoje przed obywatelami pochodzenia żydowskiego. **Muzyka jest stworzona dla wszystkich, jak słońce i powietrze.** Tam, gdzie dostęp do tego źródła pocieszenia — jakże potrzebnego w naszych ciężkich czasach — został zamknięty dla istot ludzkich tylko dlatego, że należą do jakiejś specjalnej „rasy“, tam — jako chrześcijanin i artysta — współpracować nie mogę. Z tych względów proszę, aby panowie uważali nasz kontrakt za unieważniony“.

***

Włoskie ministerstwo kultury narodowej ustanowiło komisję, która uchwaliła wyłączenie **muzyki żydowskiej** z programów włoskich oper i operetek.

***

W Ameryce było w handlu dotychczas tylko skrócone wydanie angielskiego przekładu **„Mein Kampf“**. Wydawnictwo, którego nakładem ukazała się ta książka, czyni starania o uzyskanie od autora pozwolenia na **wydanie pełnego przekładu.** Inna amerykańska firma wydawnicza zapowiedziała ukazanie się na rynku księgarskim książki Hitlera bez skrótów, wyjaśniając jednocześnie, że **nie ma potrzeby ubiegania się o autoryzację. Niemiecka autoryzacja, według wywodów owej firmy, nie posiada w tym wypadku mocy obowiązującej, gdyż Hitler podczas pisania „Mein Kampf“ był „Niemcem bez przynależności państwowej“,** wobec czego jego książka, na podstawie układu z 1928 roku, nie podlega ustawie o prawie autorskim.

Obie firmy wydawnicze zobowiązały się przekazać dochody ze sprzedaży książki Hitlera **na rzecz niemieckich uchodźców.**

***

Profesor Max D. Steer w Purdue University zademonstrował na zebraniu naukowym w Cleveland graficzny **wykres głosu Adolfa Hitlera.** Wahania fal osiągają 228 drgań na sekundę, a więc, według orzeczeń specjalistów, o 8 drgań więcej, niż wahania fal głosowych normalnego człowieka w stanie podniecenia.

***

Wynalezione przez d'Annunzia **„pozdrowienie rzymskie“,** które stało się również „pozdrowieniem niemieckim“, zostało skopiowane przez poetę z jakiejś starożytnej rzeźby, lub fresku. D'Annunzio zapomniał jednak, że w starożytnym Rzymie wolni obywatele witali się zwykłym uściskiem dłoni. **Tylko niewolnicy witali się gestem naśladowanym dziś przez poddanych Hitlera i Mussoliniego.**

***

Juliusz Streicher, wróg Żydów Nr. 1, uskarżał się ostatnio na dziennikarzy zagranicznych, którzy przedstawili go w swych pismach, jako osobnika brutalnego i nieludzkiego.

— Oczywiście — oświadczył Streicher — prześladuję Żydów przy użyciu wszystkich środków, jakie mam do dyspozycji, ale **w życiu prywatnym nie można mi zarzucić braku serca. Posiadam, naprzykład, dwa kanarki.** Gdy wracam czasem późno do domu, wolę posuwać się poomacku, niż zapalać światło i obudzić ptaszki.

***

We wsi Trautenhofer obok Leutenkirchen doszło pomiędzy katolickimi chłopami i narodowymi socjalistami do poważnego konfliktu na tle **usunięcia przez nowego nauczyciela krucyfiksu z sali szkolnej i zastąpienia go portretem Hitlera.**

Ludność wioski zażądała, aby umieszczono krucyfiks na swoim miejscu. Gdy nauczyciel wzbraniał się, doszło do ostrej wymiany zdań i w rezultacie wieśniacy poturbowali nauczyciela. — Wtedy z Leutenkirchen przybyła żandarmeria oraz oddział SS. Wszyscy mężczyźni z Treutenhofen zostali aresztowani i odstawieni do okręgowego miasta Leutenkirchem.

***

Gdy d'Annunzio mieszkał we Francji, otrzymał pewnego dnia list z napisem: „Do największego poety Włoch“. D'Annunzio odmówił przyjęcia listu, motywując swój krok tym, że nie jest **największym poetą Włoch, lecz największym poetą świata.**

Przemówienie min. Romana

o znaczeniu średniej i drobnej wytwórczości. — Teorie Karola Marksa zbankrutowały

WARSZAWA, 17 lutego.

Podczas obrad senackiej komisji budżetowej, p. minister przemysłu i handlu Roman wygłosił obszerne przemówienie poświęcone przede wszystkim znaczeniu średniej i drobnej wytwórczości w gospodarstwie narodowym.

Minister zaznaczył, że jeżeli przy tym chodzi o typy jednostek gospodarujących, to ma na myśli: średnie i drobne zakłady przemysłowe, drobny handel detaliczny, rzemiosło wraz z chałupnictwem, przemysłem domowym i ludowym, oraz rybołóstwo morskie. — Jak więc widzimy — mówił minister — rozpiętość bardzo duża, gdy jednak chodzi o zasadnicze wytyczne polityki społeczno - gospodaczej, to rozpiętość ta znacznie się zmniejsza, różnica pomiędzy skrajnymi typami jednostek takich np. jak średnie przedsiębiorstwa przemysłowe i drobny warsztat rzemieślniczy — maleje.

Należy wreszcie podkreślić, że

TYLKO MAŁA I ŚREDNIA WYTWÓRCZOŚĆ MOŻE TWORZYĆ JAKO PRZEMYSŁ POMOCNICZY PODSTAWY DLA NOWYCH PRZEMYSŁÓW,

które z natury rzeczy muszą posiadać rozmiary duże. Wystarczy w tym miejscu przykładowo wymienić przemysł samochodowy, którego powstanie u nas ściśle jest złączone z organizowaniem dostaw najróżniejszych części dla samochodów właśnie przez rozpatrywany rodzaj wytwórczości.

Widzimy zatem, że

ŚREDNIA I MAŁA WYTWÓRCZOŚĆ POJĘTA NAJOGÓLNIEJ, POWSTAJĄC I ROZRASTAJĄC SIĘ NA NASZEJ ZIEMI SPRZYJA W WYSOKIM STOPNIU ROZWOJOWI TYCH ZASADNICZYCH POSTULATÓW NASZEJ GOSPODARKI,

jak to: 1) Unarodowienie przedsiębiorczości, 2) Walka z bezrobociem, 3) Tworzenie racjonalnych dostaw obronnych, 4) Tworzenie odpowiednich warunków dla powstawania specjalnej zasadniczo ważnej wielkiej wytwórczości.

Jeżeli przy tym chodzi o wspomniany wyżej pogląd ekonomiczny o wzroście tendencji do koncentracji zakładów przemysłowych, kosztem małych przedsiębiorstw,

REPREZENTOWANY TAK SILNIE W WIEKU XIX I Z WIELKIM TALENTEM PODNIESIONY PRZEZ KAROLA MARXA DO GODNOŚCI PRAWA EKONOMICZNEGO, — TO MUSIMY SKONSTATOWAĆ ZUPEŁNE BANKRUCTWO TYCH POGLĄDÓW.

Dziś bowiem pomimo silnego rozstroju wielkich przedsiębiorstw, o stopniu uprzemysłowienia nie decydują wyłącznie te przedsiębiorstwa, lecz coraz większego znaczenia nabiera istnienie dużej ilości średnich i drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Te tendencje dekoncentracyjne przyjawiają się wyraźnie zagranicą i nawet w krajach, które były ojczyzną przedsiębiorstw — gigantów.

ŚREDNI I DROBNY PRZEMYSŁ OPIERA SIĘ, A NAWET BIERZE SWE ŹRÓDŁO W DUŻYM STOPNIU Z CZYSTO POLSKICH POMYSŁÓW I WYNALAZKÓW.

Zrywa on, lub zerwać powinien w możliwie najszybszym stopniu z tak bardzo jeszcze rozpowszechnionym u nas systemem zakupywania obcych licencji. Nawiasem mówiąc system ten stanowi poważne niedomaganie w całokształcie naszej wytwórczości przemysłowej.

Dlatego też przyjście z pomocą naszej wynalazczości uważam w związku z omawianą sprawą za postulat konieczny i niezaprzeczalny.

Trzeba umożliwić polskiemu wynalazcy wykorzystanie swych uzdolnień, które tak często obecnie się marnują ze szkodą dla niego i dla społeczeństwa. Poza tym chodzi o ułatwienie podziału pracy na polu działalności badawczej, o popieranie i ułatwienie badań w dziedzinach szczególnie doniosłych dla Państwa.

W dalszym ciągu, min. Roman omówił projekt ustawy o spółkach udziałowych, zagadnienia handlu, rzemiosła, przemysłu ludowego itd., a kończąc swe obszerne przemówienie stwierdził, że poruszone zagadnienia stanowią w swym całokształcie problem wielki, złączonym nierozerwalnie z tak aktualną i ważną dla nas sprawą stworzenia silnego polskiego stanu średniego oraz stanowi kamień węgielny w naszym systemie gospodarki narodowej.

Zmiana rządu w Jugosławii



Powołanie nowego rządu jugosłowiańskiego, na którego czele stanął premier Dragisa Cvetkovic, ma doniosłe znaczenie dla wewnętrznej polityki Jugosławii. Bezpośrednio bowiem po objęciu władzy premier Cvetkovic oświadczył, że dążyć będzie do rozwiązania szeregu problemów wewnętrznych, przede wszystkim zagadnienia chorwackiego, nowej ordynacji wyborczej do Skupszczyny, ustawy prasowej i t. d.

W dziedzinie polityki zagranicznej rząd kontynuować będzie linię polityczną swego poprzednika, zachowując przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami i wszystkimi mocarstwami europejskimi.

Nominacja dr. Cincara-Markovica, jednego z najwybitniejszych dyplomatów jugosłowiańskich na stanowisko ministra spraw zagranicznych jest tego wymowną rękojmią.

Rasistowskie zarządzenia w Czechach

zmuszają nauczycieli Żydów do rezygnowania z zajmowanych stanowisk

Praga, 17 lutego.

(PAT) Jak wiadomo, władze szkolne rozesłały do wszystkich nauczycieli szkół czeskich kwestionariusz, w którym nauczyciele mają pod słowem honoru deklarować swoje pochodzenie rasowe.

W wielu wypadkach, zamiast wypełnionych kwestionariuszy, nadsyłane są do władz szkolnych przez nauczycieli pochodzenia żydowskiego podania o dymisję. M. in. zawiadomił o ustąpieniu z zajmowanego stanowiska zwyczajny profesor prawa karnego na uniwersytecie Massaryka prof. dr. Stransky, Żyd z pochodzenia, który jest równocześnie właścicielem wielkiego czeskiego koncernu wydawniczego „Lidove Noviny“.

Dążymy do doskonałości.

Żyjemy w czasach, gdy nieomal każdy dzień przynosi nowe wynalazki i udoskonalenia. Nie mówiąc o wielkich zdobyczach nauki i techniki, jest wiele mniej ważnych lecz przynoszących znaczne korzyści w życiu codziennym.

W Paryżu np. by otrzymać ostatnie wiadomości polityczne, gospodarcze itd. wystarczy nakręcić odpowiedni numer telefonu, by wysłuchać trzyminutowego komunikatu.

Wynaleziono automat przy którego pomocy w szkołach, biurach i mieszkaniach prywatnych oświetlenie elektryczne może być automatycznie wzmacniane lub osłabiane. Zainstalowuje się t. zw. „oko elektryczne“, zależnie od natężenia światła padającego z zewnątrz automat reguluje oświetlenie, gasi je lub zapala.

Nowym wynalazkiem z dziedziny udoskonalenia samochodów jest „stabilizator Bendixa“, wprowadzonym, by zapobiec wypadkom, gdy przy nagłym wstrząsie kierowca traci panowanie nad kierownicą. Próby wypadły doskonale. Do pędzącego samochodu oddano strzał, który przedziurawił jedną z przednich opon, w tejże chwili kierowca podniósł ręce wypuszczając z nich kierownicę, samochód jednak ani na chwilę nie skręcił z prostej drogi.

Człowiek nie zadawalniając się wynalazkami technicznymi, chce także ulepszyć przyrodę. Ciekawe wyniki dają próby ogrodników produkowania nowych i doskonalszych odmian roślin, kwiatów, jarzyn i owoców. W Ameryce wyprodukowano żółte czereśnie, doskonałe w smaku, których nie ruszają ptaki; śliwki, które nie opadają z drzewa, gdy już dojrzały; jabłka, które można przechowywać bez zamrażania. W Kalifonii ogrodnik, James Craven, stosując jemu tylko znane metody, otrzymuje miniaturowe rośliny; krzaki róży wysokości dwóch cali, okryte pięknymi kwiatami wielkości paznokcia; drzewa wysokości ćwierć metra, między innymi (dla przybrania stołu) wyhodował drzewo pomarańczowe dające malutkie owoce o doskonałym smaku. U nas pojawiły się niedawno wyhodowane skrzyżowania truskawek z poziomkami, moreli z renklodami itd.

Słowem w każdej dziedzinie człowiek dąży do doskonałości.

Idąc z postępem Polska Loteria Klasowa także wprowadza coraz to nowe ulepszenia do swego planu. Jak ogrodnik pielęgnuje roślinę i przeprowadza próby, by otrzymać szlachetniejsze gatunki, tak Loteria Klasowa wprowadza coraz nowe udoskonalenia. Ponieważ życzeniem graczy jest większa ilość wygranych średnich, w planie 44 Loterii przewidywane są między innymi następujące zmiany: Zwiększono ilość wygranych 500 i 1000 złotowych; ustalono t. zw. dzienne wygrane na 10 i 20 tys. (Dotychczas 5 i 20 tys.). W IV klasie będzie sześć wygranych po 75.000 zł., zamiast trzech, 20 po 15.000.— zamiast 18; 125 po 5.000 — zamiast 120 i t. d. Zniesiono wygrane t. zw. dodatkowe i wprowadzono 400 wygranych normalnych po 2.500 zł. Ogólna ilość wygranych dosięgnie 82.500 (zamiast 80.000) na sumę 25.987.800 (zamiast — 25.200.000).

Wszystko to zwiększa szanse wygrania. Skorzystać z nich może każdy, kto zaopatrzy się w los do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. Ciągnienie rozpoczyna się 23 lutego.

Z dziejów Łodzi

Dnia 18 lutego 1919 roku z inicjatywy obecnego ministra rolnictwa, ówczesnego posła i działacza ludowego na wsi łódzkiej Juliusza Poniatowskiego powstaje myśl utworzenia na terenie ziemi łódzkiej wzorowej szkoły rolniczej i wzorowej fermy rolniczej. Wkrótce inicjatywa ta przyobleka się w realne kształty we wsi Czarnocin, pow. łódzkiego. Pierwszym opiekunem tych instytucyj jest sam minister Poniatowski, który nawet kilka lat osobiście czuwa nad kierownictwem Czarnocina.

W ciągu 20-lecia niepodległości Polski liczba szkół rolniczych na terenie województwa łódzkiego powiększa się do trzech, przyczym największą po Czarnocinie jest szkoła rolnicza w Sedziejowicach, powiatu łaskiego.

Pomniejsze szkoły rolnicze istnieją na terenie powiatów radomszczańskiego, piotrkowskiego i sieradzkiego.

W roku ubiegłym województwo łódzkie zyskuje jeszcze jedną wielkiego znaczenia uczelnię wiejską, mianowicie Uniwersytet Ludowy w Bryskach, zadaniem którego jest przygotowywanie kadrów działaczy społecznych i gromadzkich na wsi polskiej. Uniwersytet w Bryskach pozostaje od początku pod troskliwą opieką wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego, który na wieś w województwie łódzkim zwrócił szczególną uwagę.

W dniu dzisiejszym właśnie w Bryskach powiatu łęczyckiego odbywa się poświęcenie gmachu Uniwersytetu, połączone z zakończeniem pierwszego kursu na tej specyficznej i drugiej w Polsce co do charakteru uczelni.



Luty **18** Sobota

Dziś Symeona, Maksyma
Jutro Konrada, Mansweta

Wschód słońca	6.46
Zachód słońca	16.53
Wschód księżyca	6.19
Zachód księżyca	16.47
Długość dnia	9.56
Przybyło dnia	2.26

Krótkie wiadomości

BUDOWA ZAKŁADU UTYLIZACYJNEGO, t. j. zakładu usuwania śmieci i zlewiska nieczystości, wchodzi w stadium realizacji. Plany zostały już opracowane i przedłożone do zatwierdzenia. Zakład powstać ma przy brzegu rzeczki Jasień, poza granicami miasta. W razie otrzymania kredytów budowa rozpocznie się w nadchodzącym sezonie.

• • •

NOWA ORGANIZACJA LECZNICTWA ubogich mieszkańców Łodzi wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia. Powstanie 6 rejonów lekarskich, w których przyjmowani będą ubodzy przez lekarzy. Jednocześnie lekarze rejonowi odwiedzać będą tę kategorję chorych obłożnie w ich domach.

• • •

NAPRAWA CHODNIKÓW w śródmieściu będzie przeprowadzona w najbliższych dniach, w związku ze sprzyjającymi pogodami. Usunięte będą zniszczone, pęknięte i połamane płyty w chodnikach i zastąpione nowymi, które wyprodukowała betoniarnia miejska. Betoniarnia przygotowała już odpowiednie zapasy płyt chodników na nowy sezon.

• • •

POGOTOWIE RATUNKOWE opracowało statystykę działalności za rok ubiegły. Zarejestrowano 2397 zasłabnięć wewnętrznych, 6834 wypadki o charakterze ran, złamań, przejechań i krwotoków, 263 samobójstwa, 144 przejechań samochodami, 56 tramwajami i 140 innymi pojazdami. Bójek i rozpraw nożowych było 1439, wyjazdów do furiatów — 203, upadków z wysokości 216.

• • •

LUSTRACJE SANITARNE zakładów sprzedaży mięsa, podjęte przez władze zdrowotne trwają w dalszym ciągu. W wyniku lustracji dwie jatki na terenie Bałut, w których stwierdzono stan urągający wszelkim pojęciom o czystości, postanowiono przymusowo zamknąć. Właściciele pociągnięci zostali do odpowiedzialności.

• • •

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy nie stawali jeszcze do poboru.

Pożegnalne posiedzenie „Beiratu"

Prez. Godlewski podziękował członkom tymczasowej rady miejskiej za współpracę. — Prez. Godlewski dobrze zasłużył się Łodzi

Wczoraj wieczorem w sali obrad rady miejskiej odbyło się pożegnanie tymczasowego zarządu miejskiego z b. członkami tymczasowej rady miejskiej t. zw. rady przybocznej. Na tę uroczystość przybyli prez. Godlewski w towarzystwie wiceprezydentów, dyrektorzy Graliński i Kalinowski, naczelnicy wszystkich wydziałów zarządu miejskiego oraz wszyscy b. członkowie rady przybocznej.

Pierwszy zabrał głos prez. Godlewski:

— Wypadki potoczyły się szybko. Nastąpiły zmiany w samorządzie łódzkim i nadszedł czas pożegnania. Rada przyboczna powołana została do pracy początkowo w roku 1935, później, po krótkiej przerwie, w początkach 1937 roku i pracowała do chwili ostatniej. Szmat czasu upłynął. Zmieniło się wiele, zarówno wewnątrz jak i zewnątrz. Nie będę wydawał sądu, gdyż nie jestem do tego powołany, o pracach zarządu miejskiego w tym okresie. Ale to muszę stwierdzić, że praca nasza była poważna. Ta praca spowodowała zmianę w podejściu społeczeństwa łódzkiego do samorządu. W obywatelach Łodzi zrodziło się przeświadczenie, że samorząd należy do całego miasta a nie tylko do jednej czy kilku grup.

— Jeśli praca nasza dała konkretne i realne wyniki — mówił dalej prez. Godlewski — w dużej mierze zawdzięczamy to panom. W swej pracy odnosiliście się do naszych poczynań zawsze z dużą wnikliwością i powagą. Wasza praca była szczera i uczciwa. W miarę sił swych i możliwości staraliście się panowie współdziałać z zarządem miejskim przy rozwiązywaniu ważkich problemów z dziedziny gospodarki miejskiej. Nie widziałem nigdy w podejściu panów do spraw samorządu jakiegokolwiek interesu osobistego. Wskazówki wasze były dla nas cenne.

— Po uprawomocnieniu się ostatnich wyborów do rady miejskiej, w jednym z pism opozycyjnych ukazał się pasus, który, o ile sobie przypominam, brzmiał następująco: „Chyba teraz panowie z Beiratu zrozumieją jaka jest różnica między nimi a radnymi z wyborów". Pomyślałem sobie wówczas, że może to jest właśnie najwyższy komplement dla panów. Wprawdzie nie było takiego zainteresowania dla rady przybocznej jakie zaobserwowałem ostatnio w odniesieniu do rady z wyborów. Musieliśmy bowiem zmobilizować całą służbę, bronić drzwi od tłumów nieproszonych gości. Co tych ludzi, którzy pragnęli dostać się na galerię, sprowadza tu na posiedzenia rady miejskiej? Czy zainteresowanie sprawami? Nie. Ich sprowadza co innego. Ale nie chcę na ten temat dyskutować.

— Jeśli ktoś uważa, że to solidność, z jaką załatwialiście Panowie sprawy wasze, była zła, to pozostawmy to tym panom. Ja natomiast twierdzę z całą stanowczością, że panowie w dużej mierze przyczynili się do podniesienia interesów miasta. Żegnając dziś panów, czynię to z wielkim smutkiem. Te lata i miesiące naszej współpracy pozostaną w mej pamięci na zawsze. Albowiem obowiązek był dobrze wykonany. Dziękując panom i żegnając panów proszę o zachowanie nas w pamięci, tak jak my panów zachowamy.

Przemówienie prez. Godlewskiego nagrodzone było hucznymi oklaskami. Z kolei, w imieniu urzędników i pracowników miejskich przemówił dyr. Kalinowski:

— Żegnamy panów jako tych, z którymi pracowaliśmy, ale wierzymy, że nadal będziemy spotykali się z panami na polu pracy społecznej. Dziękujemy za życzliwe ustosunkowanie się do nas, za poparcie moralne i za to, że umieliście panowie cenić naszą pracę, nie widząc w nas wyłącznie bezdusznej machiny biurokratycznej, jak to niektórzy oceniają.

W imieniu b. radnych zabrał głos adw. Pawłowski:

— Panie prezydencie, panowie. Odchodzimy t. j. my rada przyboczna, Beirat, mianowańcy, którzy nie cieszyli się sympatią partyj, którzy byli przedmiotem drwin. Prawda, że nie dawaliśmy powodów do widowisk publicznych. Nie posiadaliśmy sympatii galerii, gdyż na naszych posiedzeniach nie było hec i awantur. Wystarczy nam przecież to, że solidnie spełnialiśmy nasze obowiązki. Odchodzimy, ale nic w tym złego, że my odchodzimy. Gorzej jest, że odchodzi również pan prezydent Godlewski. Łódź ma powody do tego, by go żałować. My, ze swej strony, mamy obowiązek o jego gospodarce mówić, bo z nią stykaliśmy się bezpośrednio, bo ją obserwowaliśmy. I dlatego stwierdzamy

— PAN PREZYDENT GODLEWSKI DOBRZE ZASŁUŻYŁ SIĘ ŁODZI.

Nie tylko my, ale każdy z łodzian o tym dobrze wie. Nie mamy powodu do tego, by nie życzyć powodzenia nowym władzom miejskim, wszak jesteśmy mieszkańcami Łodzi i pragniemy jej dobra. Ale mimo to musimy żałować, że pan, panie prezydencie, odchodzi. Życzymy panu, panie prezydencie, powodzenia na nowej, zdaje się, że już obranej drodze. Życzymy również urzędnikom spokojnej pracy. Ci, którzy rządzić będą w Łodzi, będą musieli oprzeć się na waszym doświadczeniu.

Z kolei przemówienia wygłosili jeszcze pp.: Malinowski, Socha, Holcgreber, Cyrański i Raabe. Wspólna fotografia zakończyła tę uroczystość. (s)

Nabożeństwa za duszę Papieża

odbędą się dziś we wszystkich kościołach katolickich

Zgodnie z zarządzeniem Kurii Biskupiej, dziś, 18 b. m. o godz. 9-ej rano we wszystkich kościołach katolickich odprawione będą msze św. żałobne za spokój duszy Papieża Piusa XI.

W Katedrze św. Stanisława Kostki o godz. 9 rano chór alumnów seminarium duchownego w Łodzi odśpiewa Jutrznię żałobną, a o godz. 10 rano odprawiona będzie msza św. żałobna przy udziale przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, samorządowych i społeczeństwa.

Młodzież szkolna wyznania katolickiego zwolniona jest dziś z zajęć szkolnych i weźmie udział w nabożeństwach żałobnych.

Z dniem dzisiejszym kończy się okres żałoby po zgonie Papieża Piusa XI i odwołane będą zarządzenia administracyjne. (t)

Następne posiedzenie rady miejskiej

odbędzie się prawdopodobnie w marcu

Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się prawdopodobnie nie prędko. Aktualnych spraw narazie w samorządzie nie ma. Jest tylko budżet. Przy najśpieszniejszej pracy komisji, nie zdoła ona przedyskutować budżetu wcześniej niż za trzy tygodnie. Z tych względów zwołanie plenarnego posiedzenia rady spodziewać się należy dopiero w pierwszych dniach marca.

Być może te terminy miał na myśli prez. Godlewski, gdy żegnając się z dziennikarzami, po skończonym posiedzeniu, oświadczył:

— Sądzę, że na następnym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej przewodniczyć będzie już nowy prezydent miasta.

**

Na marginesie onegdajszego posiedzenia dodać należy, że obecnie przepowiadają wszyscy tej radzie miejskiej względnie normalny żywot. Przede wszystkim dlatego, że nastąpiło uspokojenie, temperamenty radnych przygasły. Po pierwszym, burzliwym posiedzeniu, onegdajsze było szczytem powagi. Jeśli większość radziecka zdoła przebrnąć przez trudności pożyczkowo-kredytowe, nic chyba nie będzie stało na przeszkodzie do względnie normalnego trybu prac rady miejskiej.

**

Do naszego onegdajszego sprawozdania, dotyczącego wyboru członków komisji radzieckich wkradł się błąd drukarski. Z ramienia frakcji żydowskich wybrano do komisji finansowo-budżetowej adw. Sztraucha, zaś z ramienia frakcji niemieckiej — r. Teubnera. (s)

Samobójstwo kupca w Poznaniu

Współwłaściciel firmy „Wimahurt", Ludwik Herszberg, odebrał sobie życie

Do Łodzi nadeszła wczoraj wiadomość o **samobójstwie znanego w mieście kupca — Ludwika Herszberga,** liczącego lat 45 i prowadzącego od dłuższego czasu w Poznaniu hurtownię bławatów.

Herszberg był w Poznaniu współwłaścicielem składu wyrobów „Widzewskie" pod firmą „Wimahurt". Drugim właścicielem przedsiębiorstwa był kupiec poznański — **Eryk Skowron.**

Desperat odebrał sobie życie na głównym dworcu w Poznaniu. **Strzał z rewolweru w skroń był celny i nim przybył zaalarmowany lekarz — już denat wyzionął ducha.**

Zmarły osierocił żonę i dwoje małych dzieci.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została jeszcze ustalona. (l)

Sprzedaż... mężów i paszportów

Policja paryska wykryła biuro zaopatrywania cudzoziemców w fałszywe paszporty i wizy. — Fikcyjny mąż za 5000 franków

W Paryżu ujawniona została w dniach ostatnich niezwykła i bardzo na czasie afera: **policja zatrzymała cały personel, pomocników i pośredników zatrudnionych w biurze, dostarczającym cudzoziemkom... mężów, a cudzoziemcom wiz i paszportów zamorskich republik.**

Właścicielem biura był **„radca prawny" Albert Ury.** Biuro mieściło się przy ul. Malakoff 139.

Kosztem 5000 franków dostarczał „radca" Ury każdej cudzoziemce figuranta męża, Francuza z krwi i kości, a przede wszystkim z... paszportu, który przez małżeństwo z petentka **udzielał jej nazwiska i obywatelstwa francuskiego,** zobowiązując sie do nie wnoszenia innych pretensyj z tytułu aktu ślubnego płynących.

Za tę samą cenę można było dzięki usłużnemu Mr. Ury **zostać obywatelem republiki Costa-Rica w Ameryce Środkowej, republiki Boliwia w Ameryce Południowej, a za tańsze pieniądze — uzyskać pobytową wizę francuską, wystawioną przez konsulat francuski w Bari we Włoszech.**

Zatrzymanych zostało 10 osób, śród nich kilku emigrantów z Niemiec, jeden obywatel irlandzki i Francuzi. Rewizja doprowadziła do ujawnienia bogatego materiału obciążającego w postaci **czystych książeczek paszportowych z Costa-Rica, stempli konsulatu costarikańskiego aż z miasta Palma na Majorce itp. dokumenty, z których, co zasługuje na szczególne podkreślenie, niektóre były autentyczne.**

Poza Paryżem — biuro Ury prowadziło ożywioną działalność w Nicei i okolicach. (i)

Sprawozdanie P.K.O.

Mamy przed sobą sprawozdanie Pocztowej Kasy Oszczędnościowej za rok 1938.

Oczywista — dla chcącego się z tym sprawozdaniem tylko prima facie zapoznać, najbardziej interesujące są po stronie biernej — pozycje wkładów oszczędnościowych i czekowych, po stronie czynnej — pozycja portfelu papierów. Te bowiem pozycje cyfrowo dominują w sposób decydujący po obu stronach bilansu, a zarazem obrazują operacje P.K.O. w zakresie jej najistotniejszych celów. (Przy cyfrze bilansowej 1232 mil. zł. — portfel papierów wynosi 881 mil. zł., wkłady wynoszą 1093 mil. zł.).

Jak stwierdza sprawozdanie P.K.O. — „analiza ruchu wkładów w poszczególnych miesiącach 1938 roku wykazuje, że zmiany, jakie zachodziły w stanie rachunków oszczędnościowych były ściśle związane z wydarzeniami o charakterze politycznym. Na styczeń i luty przypada duży stosunkowo przyrost wkładów. Również w miesiącach od kwietnia do sierpnia włącznie zamknięte zostały nadwyżkami. Natomiast w marcu, a następnie wrześniu i październiku, jako miesiącach największego napięcia wydarzeń politycznych ruch wkładów kształtował się ujemnie. W listopadzie i grudniu nastąpił szybki powrót wkładów i miesiące te przyniosły duże nadwyżki..."

W ten sposób raport operacyjny P.K.O. staje się w swej treści korrelatem raportu Banku Polskiego, wczoraj tu zreasumowanego. Okresy ujemnego kształtowania się wkładów P.K.O. są zarazem okresami rozszerzenia operacji kredytowo-emisyjnych Banku Polskiego; kończący się rok 1938 pomyślny okres powrotu wkładów do P.K.O. jest okresem detezauryzacji banknotu, o którym wspomina Bank Polski.

Obroty na rachunkach czekowych są bardziej zawisłe od nasilenia obrotów gospodarczych. Jest to zrozumiałe ze względu na odmienny — aniżeli w dziale oszczędnościowym — typ klienta. Ogólna suma obrotu na rachunkach czekowych osiągnęła w roku 1938 piękny rekord (skok wzwyż o 5,14 miljd. zł. na 3789 mildów zł.).

W stanie papierów własnych i funduszu zapasowego P.K.O. znajdujemy następujące walory, które ze szczegółowej specyfikacji cytujemy w grupach zbiorowych według wartości bilansowej:

A) Bilety skarbowe — 45 mil. zł.

B) Walory kredytu średnioterminowego (są to skrypty i gwarancje Skarbu, Funduszu Drogowego, P.K.P., P.B.R., P.P.T. i T.) — 102 mil.

C) Walory kredytu długoterminowego (są to papiery procentowe państwowe, a poza tym— gwarantowane przez państwo obligacje komunalne B.G.K., tudzież specjalne obligacje budowlane B.G.K. oraz melioracyjne P.B.R.) —494 mil.

D) Listy zastawne (w lwiej części — B.G.K. i P.B.R.) — 180 mil.

E) Akcje (Banku Polsk. i P.K.O.) — 9,8 mil.

Podobnie zestawiony jest portfel funduszu zapasowego—wartości bilansowej — 39,8 mil. zł.

Cyfry przytoczone pozwalają zorjentować się na jak wielką skalę P.K.O. realizuje swe statutowe — a wynikające z gospodarczej roli — cele.

az.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Pomoc Zimowa przed głodem uchowa

Wyrzucił przez okno pijanego

Sąd skazał Zielińskiego na 6 lat więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj sprawca bestialskiego czynu: **pobił, skopał i wreszcie wyrzucił przez okno człowieka znacznie od siebie słabszego i w dodatku pijanego.**

Rzecz działa się w dniu 17 listopada roku ub. W godzinach wieczornych przez podwórze domu przy ul. Wąskiej 15 przechodził Ignacy Werfel. Był mocno podchmielony. Zastąpił mu drogę Mieczysław Zieliński, sąsiad, znany w tej dzielnicy awanturnik.

Zaatakował bez przyczyny Werfla, a gdy ten ratował się ucieczka i wbiegł na piętro. **Zieliński dopadł go na klatce schodowej, przewrócił, skopał i wreszcie schwycił w pół i wyrzucił przez okno klatki schodowej, z wysokości pierwszego piętra na podwórze.**

Nieszczęśliwy odniósł cieżkie obrażenia ogólne, złamanie reki i skomplikowane złamanie nogi.

Przewieziony do szpitala — Werfel przeszedł dłuższą kuracje. Złamanej nogi nie udało się uratować i **lekarze zmuszeni byli dokonać amputacji.**

Na rozprawie wczorajszej zeznawał Werfel — główny świadek oskarżenia, jako **inwalida bez jednej nogi.**

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Oskarżał prok. Grzegorzewski.

Zieliński skazany został na 6 lat więzienia (1)

Nie zarejestrował się w konsulacie RP

Sąd skazał Kaufmana na 2 miesiące aresztu

35-letni **Zelig Kaufman,** z zawodu kupiec, w roku 1924 wyjechał z Łodzi zagranicę; liczył on wówczas lat niespełna dwadzieścia, miał zatem obowiązek, po dojściu do pełnoletności, zgłosić się w wydziale wojskowym najbliższej polskiej placówki dyplomatycznej i poddać się rejestracji jako poborowy.

Kaufman obowiązku tego nie dopełnił. Dopiero w roku 1937 zgłosił się w konsulacie polskim w Wiedniu, **prosząc o paszport do Polski.** Paszport został mu wydany z tym jednakże zastrzeżeniem, że winien do dnia 1 maja 1938 r. **stawić się do rejestracji w starostwie grodzkim w Łodzi.**

Kaufman nie przybył do Łodzi, a jedynie wystosował do starostwa podanie, w którym dopytywał się, czy jest potrzebny.

W kwietniu r. ub. wysiedlony przez Niemców **bezpośrednio** po Anschlussie przybył Kaufman do Łodzi i **stawił się w PKU. Został uznany jako niezdatny z kategorią C, ale równocześnie został zatrzymany pod zarzutem uchylania się od służby wojskowej.**

Wczoraj Kaufman odpowiadał przed sądem okręgowym.

Oskarżony tłumaczył się, że przebywał w **różnych** krajach miedzy innymi w Anglii i Palestynie, że wreszcie osiedlił się w Wiedniu i właśnie przez tę częstą zmianę miejsca pobytu nie dopełnił obowiązku obywatelskiego.

Sąd skazał go na dwa miesiące aresztu. (1)

Premiera w GRAND-KINIE

ZA WINY NIEPOPEŁNIONE.

Tryumf reżyserski Eugeniusza Bodo. — Debiut nowej gwiazdy filmowej W. Bartówny. — Wstrząsająca kreacja Junoszy-Stępowskiego.

Godny pochwały pęd do filmowania poczytnych powieści trwa nadal w produkcji polskiej. Dobrze, że wytwórnie sięgają po rzeczy poważne, będące pewnym wkładem do skarbnicy kultury.

Oto wytwórnia „Rex-film" zrealizowała obraz p. t. „Za winy nie popełnione" wg. poczytnej powieści Michała Bałuckiego. Trudno o wybór bardziej celowy i słuszny.

Bałucki jest bodaj „najfilmowszym" z autorów polskich. Film ten osnuty na tle powieści wyróżnia się mocną i wyrazistą akcją, zwartą intrygą dramatyczną, tempem i bogactwem sytuacyj, ujmujących frapujący temat w specjalnie dla filmu pomyślaną konstrukcją.

Filmowi swemu dała wytwórnia nie banalną oprawę aktorską i realizatorską. W rolach głównych aż cztery debiuty ekranowe: Wanda Bartówna, piękna i młoda aktorka teatrów warszawskich oraz trójka wytrawnych aktorów scenicznych, którzy poraz pierwszy stają przed obiektywem filmowym: Helena Rolandowa, Ewa Bonacka, Wojciech Brydziński. A obok nich „specjaliści" kina, gwiazdy tej miary, co Kazimierz Junosza - Stępowski, Eugeniusz Bodo, Jerzy Pichelski, Elżbieta Kryńska, Andrzej Bogucki, Karol Dorwski i inni.

Na pozycji reżyserskiej — również niespodzianka: Eugeniusz Bodo, który „współreżyseruje i współautoruje" od szeregu lat w filmach polskich — teraz otrzymał bogate pole dla zaspokojenia swej ambicji twórczej i okazania swego talentu realizatorskiego w całej rozciągłości.

Narazie zaznaczamy, że wczorajsza premiera „Grand Kina" wypadła imponująco. Ze względu na wybitną wartość filmu jutro zamieścimy obszerniejszą recenzję, poruszając jego walory społeczne, które w wysokim stopniu posiada.

Nauka chodzenia

będzie przeprowadzona w Łodzi w połowie kwietnia r. b.

Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po świętach Wielkiejnocy, w połowie kwietnia r.b., przeprowadzona zostanie w Łodzi **nauka chodzenia.**

Do decyzji tej skłoniła władze wzrastająca liczba wypadków na jezdniach łódzkich. Publiczność w dalszym ciągu **nie umie się zachowywać na ulicy, przekraczając jezdnię na ukos, chodząc po kilka osób w jednym rzędzie i t.d.**

W ramach tej akcji ma być wprowadzona interesująca inowacja, polegająca na **urządzeniu cyklu pogadanek na terenie związków zawodowych, organizacyj społecznych i szkół.** Stosowany dotąd system malowania asów na jezdniach ma być zaniechany, gdyż nie daje to pozytywnych rezultatów. (k).

Zmiany w prokuraturze łódzkiej

W prokuraturze łódzkiej zaszły następujące zmiany personalne: wiceprokurator p. Kazimierz Kozłowski mianowany został wiceprokuratorem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, opuszcza Łódź z dniem 25 lutego r. b.

Podprokurator p. Henryk Wąsowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do prokuratury warszawskiej z dniem 17 lutego r. b. P. Wąsowski jest ponadto asystentem Zakładu Kryminologii U. J. P. w Warszawie.

Koło lekarzy ubezpieczalni

powstać ma w Łodzi

Jak się dowiadujemy, lekarze łódzcy zatrudnieni w ubezpieczalni społecznej, postanowili powołać do życia nową organizację — **Koło Związku Lekarzy Kas Chorych.** Związek ten jest poważną i silną organizacją, czynną dotychczas głównie w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim.

Koło łódzkie już zostało zalegalizowane przez władze. W związku z tym na niedzielę, 19 b. m. na godz. 11.30 zwołano do lokalu Izby Lekarskiej przy ul. Pierackiego 9 pierwsze **walne** zebranie łódzkiego koła **Związku Lekarzy Kas Chorych.** Na zebranie to przybędzie dr. Jan Hozer, delegat zarządu głównego, który wygłosi referat o uzgodnionych ogólnych zasadach umów z ubezpieczalnią społeczną. (i)

Samolot dla LOPP

ufundowała sp. akc. S. Rozenblatta w Łodzi

Stale wzmagająca się ofiarność przemysłu na cele lotnictwa została znowu podkreślona.

Do prezesa Zarządu Głównego L. O. P. P. gen. Berbeckiego przybyła delegacja spółki akcyjnej wyrobów bawełnianych S. Rozenblatta w Łodzi, w osobach dyr Rosenblatta i dyr Kolińskiego, wręczając czek na zakup samolotu RWD-17, który ma być widomym dowodem uczczenia przez znana firmę dwudziestolecia odzyskania Niepodległości.

P. gen. Berbecki gorąco podziękował delegacji za wybitnie obywatelskie ustosunkowanie sie do zadań LOPP i hojny dar, zwiększający liczbe samolotów szkolących nasze rezerwy lotnicze.

Skradziono moto-rower

Nieujawnieni sprawcy dokonali wczoraj zuchwałej kradzieży **moto-roweru,** stanowiącego własność Aleksandra Debowskiego, zam. przy ul. Zielonej 3 w Rudzie Pabjanickiej. Maszynę wartości 900 zł. pozostawił właściciel tylko na kilka chwil na ulicy bez nadzoru. Gdy wrócił przed dom — **już złodziej, najpewniej na motocyklu. odjechał.**

***

Stefan Mielczarek i Jan Krysiak zatrzymani zostali przez policję w chwili, gdy w worku przenosili **rozbite płyty żelazne, które skradli z przed domów na krańcach miasta.**

Obaj zatrzymani zostali przekazani do dyspozycji władz śledczych. (l)

EXPOSE BUDŻETOWE PREZ. GODLEWSKIEGO

Budżet zwyczajny m. Łodzi wynosi około 31 milj. zł., nadzwyczajny -- przeszło 12 milj. — Majątek miejski wzrósł w ciągu ostatnich 5-ciu lat o 24 milj. zł.

Sprawozdanie tymczasowego zarządu miejskiego

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej było w zasadzie otwarcie sesji budżetowej. Radni otrzymali bowiem drukowane egzemplarze preliminarza budżetowego, co uznane zostało za pierwsze czytanie budżetu, poczym prezydent Mikołaj Godlewski wygłosił obszerne i interesujące expose na temat zamierzeń skarbowych zarządu miejskiego na rok administracyjny 1939/40. Wobec spóźnionej pory — posiedzenie skończyło się późno po północy — najciekawsze fragmenty przemówienia prez. Godlewskiego podajemy dziś.

— Wysoka rado! Po raz trzeci z tego miejsca przedkładam pod obrady plan finansowy m. Łodzi — mówił prez. Godlewski.— Nim przejdę jednak do naświetlenia przedłożonego planu i zapoznania panów z wytycznymi, którymi kierował się zarząd miejski przy jego opracowaniu, chciałbym podzielić się w kilku słowach spostrzeżeniami, jakie poczyniłem w sprawie budżetów.

Budżety m. Łodzi rosną. Podczas gdy w roku 1932—33 dochody zwyczajne miasta wynosiły zaledwie 21.100.000, obecnie

PRELIMINUJEMY DOCHODY W SUMIE ZŁ. 30.900.000.

Poważny ten wzrost dochodów można wyjaśnić alternatywnie: bądź organa poborcze sprawniej, intensywniej i głębiej sięgają do źródeł dochodowych, bądź też wzrosły same źródła dochodów gminy. Nie neguję, że w dużym stopniu przyczyniło się do poprawy doskonalenie się administracji. Jednakże uważam, że w stopniu jeszcze wyższym na pomyślny rozwój dochodów wpłynęła poprawa koniunktury gospodarczej.

— Wzrastającym dochodom odpowiadał jednoczesny wzrost wydatków. Jednym z pośród wydatków, który w największym stopniu pochłania przyrost dochodów jest

OBSŁUGA DŁUGÓW.

W roku 1935/36 wpłynęło 100,8 proc. sum preliminowanych, w roku 1936/37 — 105,7 proc., a w roku 1937/38 — 108,5 proc.

— Na wzrost kolejnych budżetów gminy, a zatym na wzrost również obecnie omawianego budżetu wpływa 5 zasadniczych przyczyn: 1) stały wzrost liczby mieszkańców miasta, 2) wzrost indeksu cen, 3) rozszerzający się z roku na rok zakres kompetencyj i obowiązków gminy, 4) wzrastające wydatki na emerytury, 5) ciężar dokonywanych inwestycyj. Zwłaszcza wpływ na wzrost wydatków ma rozszerzająca się dziedzina kompetencji gminy.

Godzimy się bez zastrzeżeń z tym, że prawo publiczności zostało przyznane takim potrzebom mieszkańców miasta jak nauczanie, leczenie, opieka nad sierotami, starcami i kalekami i t. p. potrzebom, które stosunkowo niedawno traktowane były na płaszczyźnie trosk prywatnych, względnie pozostawiane zwykłej ludzkiej dobroczynności. Jednak rozszerzające się kompetencje samorządu miejskiego wpływają bezpośrednio na liczbę zatrudnionych pracowników, odpowiednio ją zwiększając. Stan zatrudnienia w roku bieżącym wskazuje wzrost o 190 osób. Rośnie również liczba osób pobierających uposażenie emerytalne. W roku bieżącym wzrosła ona o 42 osoby. I wreszcie rośnie z roku na rok obsługa długów, o czym już wspomniałem. Ten wzrost jest zrozumiały. Ten wzrost jest zrozumiały. Gmina corocznie buduje coś nowego, a zatym corocznie zaciąga nowe pożyczki. Wobec tego jednak, że według przepisów spłata pożyczek może osiągnąć granicę 25 proc. dochodów zwyczajnych, a obecnie wynosi ona tylko 18,5 proc. stwierdzić należy, że

W roku 1932/33 płaciliśmy zł. 1.100.000, obecnie preliminujemy zł. 5.700.000. Mimo takiego wzrostu obsługi długów działalność gminy na innych odcinkach nie została uszczuplona. Pozostawiając panom szczegółową i wnikliwą analizę całości preliminarza, pragnę ograniczyć się tylko do naświetlenia tego, co jest nowe w opracowanym preliminarzu, jak również dać pewną

SYNTEZE PLANU FINANSOWEGO.

— Budżet ogólny zamyka się sumą zł. 43.855.135. W porównaniu z preliminarzem na rok bieżący wykazuje on wzrost o zł. 548.455 czyli o 1,3 procent. Wzrost ten jest następstwem wzrostu budżetu zwyczajnego, który zamyka się po stronie dochodów kwotą złotych 30.946.531, zaś po stronie wydatków — zł. 30.430.488. Jest on więc nie tylko zrównoważony, lecz przewiduje ponadto nadwyżkę zł. 516.048. Możliwe, że nadwyżka ta ulegnie pewnym zmianom, trudno przecież na półtora roku naprzód ustalać jej wysokość z bezwzględną ścisłością, ale nadwyżkę mimo wszystko należy uważać za realną.

— Podstawą dochodów zwyczajnych — mówi dalej prez. Godlewski — pozostają nadal daniny publiczne t. j. udział w podatkach państwowych oraz podatki samoistne. Wpływy z tych źródeł stanowią w budżecie 71,4 proc. wszystkich preliminowanych dochodów. Trzy działy danin — udział w podatkach państwowych, dodatki do podatków państwowych i podatki samoistne — wykazują wzrost o zł. 1.733.500 w porównaniu z budżetem zeszłorocznym. Można się zastanowić nad tym, czy powiększenie tych wpływów jest realne. Trzeba w tym celu sięgnąć do zamknięć ubiegłych lat. Zamknięcia te wskazują, że preliminowane wpływy z danin publicznych były w rzeczywistości osiągane z pewną nawet nadwyżką.

POTENCJAŁ KREDYTOWY MIASTA NIE ZOSTAŁ JESZCZE WYCZERPANY.

W dalszym ciągu prez. Godlewski omawia poszczególne działy budżetu, wskazując, że we wszystkich dziedzinach, jak oświata, opieka społeczna, zdrowie publiczne, drogi i place, kultura i sztuka, powiększono pozycje wydatków, aby w większym niż dotychczas stopniu zaspokoić najpilniejsze potrzeby mieszkańców Łodzi. Przy tym prezydent Godlewski podkreśla, że administracja zarządu miejskiego w Łodzi jest tańsza, niż w innych wielkich miastach. Podczas gdy

W ŁODZI OBCIĄŻENIE Z TYTUŁU ADMINISTRACJI OGÓLNEJ W PRZELICZENIU NA JEDNEGO MIESZKAŃCA WYNOSI ZŁ. 7.65.

to wskaźnik dla innych miast, bardzo charakterystyczny, układa się w następujący sposób: w Gdyni — zł. 25,17, w Warszawie — 21,34, w Katowicach — 16,85, Krakowie — 19.83, Lwowie — 13.47, Poznaniu — 10,13. Tylko trzy miasta — Lublin, Wilno i Kielce pochwalić się mogą tańszą administracją.

Budżet nadzwyczajny

Z kolei prez. Godlewski przechodzi do omawiania budżetu nadzwyczajnego. Ponieważ budżet ogólny wynosi złotych 43.855.135, zaś dochody budżetu zwyczajnego wynieść mają według preliminarza zł. 30.946.531, budżet nadzwyczajny za tym preliminowany jest w wysokości zł. 12.908.604. Jako pokrycie na tę kwotę miasto posiada spodziewany wpływ ze skarbu państwa, KEŁ, i t. d. w kwocie 386.208 zł. i zagwarantowaną już pożyczkę z towarzystwa osiedli robotniczych (TOR) w kwocie zł. 400.000. Pozostałą sumę w wysokości 12.122.396 złotych musi jeszcze miasto pożyczyć.

— Omawiając budżet zwyczajny — mówił prez. Godlewski — zaczęliśmy od dochodów, a po tym dopiero omówiliśmy wydatki. Przy budżecie nadzwyczajnym musimy postąpić odwrotnie — pierwszeństwo oddamy wydatkom i później będziemy zabiegali o dochody. — Przyczyną takiego podejścia do budżetu nadzwyczajnego jest podwójny cel, jaki się zamierza osiągnąć przez jego wykonanie.

Reprezentujemy bowiem pogląd, że budżet nadzwyczajny nie może być rozpatrywany wyłącznie pod kątem jego utylitarności. Ma on jeszcze inny aspekt — zatrudnienie bezrobotnych. Ten pierwiasek społeczny, mieszczący się w budżecie nadzwyczajnym, niejednokrotnie zagłusza rozważny głos kalkulacji gospodarczej. Urzeczywistniając zamierzenia budżetu nadzwyczajnego, ma gmina możność zatrudnić sezonowo poważne rzesze bezrobotnych. W zeszłym nprz. sezonie

przy robotach samorządowych znalazło pracę 4,300 osób

— Konstruując tę część planu finansowego gminy — mówił prez. Godlewski — zadawaliśmy sobie pytanie: które z pośród robót koniecznych pozwolą zatrudnić większą ilość bezrobotnych. I tym robotom udzieliliśmy pierwszeństwa, wyróżniając wydatki na roboty kanalizacyjno - wodociągowe, regulację rzek, budowę ulic i roboty plantacyjne.

Przewidujemy, że w roku 1939/40

ROBOTY TE POCHŁONĄ 9.676.552 ZŁ.

co stanowi 72 proc. wszystkich preliminowanych wydatków nadzwyczajnych. Na ożywienie rynku pracy wpłyną również kredyty, preliminowane na akcję budowlaną w wysokości 1.875.000 zł. Łącznie zatym wydatki, które bezpośrednio lub w sposób dalszy wpłyną na zatrudnienie sezonowe bezrobotnych, wyniosą 11,5 milionów, czyli blisko 9/10 wydatków nadzwyczajnych. Rozpatrując omawiane roboty pod względem ich użyteczności możemy stwierdzić, że są one dalszym etapem wysiłków, których celem jest podniesienie warunków życia mieszkańców na wyższy poziom i podniesienie Łodzi do szeregu miast o wyższej kulturze materialnej.

— Jeśli chodzi o roboty drogowe plan przewiduje dalszą przebudowę szeregu ulic śródmieścia, zabruk kamieniem polnym ulic na przedmieściach na długości 10 klm. i odwodnienie zaniedbanych dzielnic miasta. Dalej kontynuować będziemy budowę kanalizacji i intensywną rozbudowę wodociągów, w związku z dążeniem do uruchomienia wodociągów pod koniec 1940 roku.

Ta sprawa jest bardzo ważna.

URUCHOMIENIE WODOCIĄGÓW BOWIEM STWORZY NOWE, POWAŻNE ŹRÓDŁO DOCHODÓW,

które z kolei mogą być obrócone na dalsze inwestycje. Prowadzić się będzie nadal roboty plantacyjne, a z robót budowlanych najważniejszymi pozycjami są: budowa domu robotniczego o 96 mieszkaniach, budowa w stanie surowym drugiej części budynku szkolnego przy ul. Mackiewicza, budowa domu biurowego przy ul. Lindleya.

— Dla zrealizowania tego planu — mówił dalej prez. Godlewski — konieczne jest posiadanie odpowiednich wpływów. Niestety, do chwili obecnej zarząd miejski nie otrzymał jeszcze żadnej promesy ani na pożyczki ani na dotacje. Suma, jaką miasto jeszcze potrzebuje, t. j. 12.122.396 zł. figuruje w pozycji „inne pożyczki" t. j. w pozycji, będącej obecnie jeszcze „wielką niewiadomą".

— Z pośród źródeł kredytowych, zarówno pod względem wysokości sumy udzielonych pożyczek jak i dogodności warunków,

na czoło wysuwa się Fundusz Pracy

Kredyty tej instytucji wynoszą 75 proc. nowozaciągniętych w ciągu ostatniego 5-lecia zobowiązań długoterminowych. Przy udzielaniu pożyczek Fundusz Pracy stawia jednak warunek, że do finansowanych przez niego robót zarząd miejski obowiązany jest wnosić jeszcze własny dodatkowy udział. Ta okoliczność powoduje konieczność zaciągania pożyczek z innych również źródeł.

— W zakończeniu mego expose budżetowego — kontynuuje prez. Godlewski — pragnę kilka słów poświęcić gospodarce miejskiej z okresu t. zw. rządów prowizorycznych, które trwają nieprzerwanie od lipca 1933 roku t. j. od momentu szczególnego nasilenia kryzysu gospodarczego w kraju. Skutki tego kryzysu falanie zaciążyły na finansach naszego miasta. Dzięki jednak konsekwentnej polityce oszczędnościowej władz miejskich, zarządzeniom władz centralnych oraz stopniowo poprawiającej się koniunkturze gospodarczej,

zdołano przywrócić równowagę finansową gminy

i stopniowo poprawić stan finansów miejskich w latach następnych. Świadczy o tym wzrastająca z roku na rok cyfra dochodów zwyczajnych oraz osiągnięte nadwyżki budżetowe na ogólną sumę około 8,5 miliona złotych, przeznaczone na inwestycyje. Zdołano uporządkować zadłużenie gminy. Została również wreszcie załatwiona sprawa wojennych pożyczek obligacyjnych.

— O przezornej i skrzętnej gospodarce świadczy stan wartości majątku miejskiego. W okresie działalności za ostatnie 5-lecie czysty

MAJĄTEK GMINY WZRÓSŁ O 24 MILIONY,

gdyż aktywa wzrosły o 43 miliony zł., zaś zobowiązania długoterminowe wzrosły zaledwie o 19 milionów złotych. Wybudowano 2 gmachy szkolne przy ul. Rokicińskiej i Mackiewicza, na polu polityki drogowej zapoczątkowano planową akcje, zmierzającą ku gruntownej przebudowie nawierzchni arteryj wylotowych oraz ulic śródmieścia. Uporządkowano około 50 klm. nowych ulic na peryferiach. Wyposażono ulicę i place w światło elektryczne lub gazowe. — Przyczyniono się również kosztem poważnych wkładów do budowy wiaduktów pod torami kolejowymi przy ul. Rokicińskiej, a zwłaszcza przy ul. Tramwajowej, co umożliwiło połączenie tej ulicy z ul. Wysoką. W zakresie plantacyj miejskich prowadzono znacznym kosztem dalsze prace nad urządzeniem parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego, założono szereg skwerów i zieleńców oraz uporządowano tereny przydworcowe. Powiększony został stan posiadania plantacyj przez nabycie trzech parków prywatnych, a zwłaszcza parku w Julianowie.

— Kontynuowano po za tym budowę kanalizacji, dorobkiem czego było założenie dalszych 38 klm. kanałów i uregulowanie rzek na długości 16 klm. Podjęto nową na wielką skalę zakrojoną inwestycję, jaką jest budowa wodociągów Przyczyniono się do budowy chłodni na Polesiu Widzewskim w pobliżu nowego

(Ciąg dalszy na str. 8-ej)

Proces b. posła Idźkowskiego i Michalskiego

przed warszawskim sądem apelacyjnym. — Zeznania oskarżonych

Warszawa, 17 lutego.

Przed sądem apelacyjnym rozpoczęła się w dniu wczorajszym rozprawa odwoławcza b. dygnitarzy, mianowicie b. zastępcy dyrektora departamentu podatkowego min. skarbu, Pawła Michalskiego, i b. posła Idźkowskiego, skazanych w I. instancji: Michalski na 8 lat, a Idźkowski na 5 lat więzienia za nadużycia, przywłaszczenia i udział w aferze korupcyjnej.

Razem z nimi zasiadł na ławie oskarżonych prokurent firmy „Frampol" — Miazga, skazany na 5 lat więzienia za nadużycia, popełnione w przedsiębiorstwie, którego współwłaścicielem był Michalski.

Dzień wczorajszy poświęcony był na zreferowanie sprawy przez sędziego-referenta.

W dniu dzisiejszym składali swe zeznania oskarżeni.

Exposé budżetowe prez. Godlewskiego

(Dokończenie)

dworca towarowego. Wybudowano na terenie gazowni nowoczesną piecownię pionowo - komorową systemu „Szczecin-Jena" o wydajności 30.000 m. sześc. gazu na dobę. Prowadzone w szerokim zakresie roboty inwestycyjne pozwoliły podnieść w ostatnich latach liczbę zatrudnionych robotników do 4300 osób, co przyczyniło się do sezonowego rozładowania bezrobocia i dało utrzymanie kilkunastu tysiącom obywateli. Na prowadzenie tych kosztownych inwestycyj zarząd miejski zdołał uzyskać po za krajowymi kredytami również

DWIE POŻYCZKI ZAGRANICZNE

po 2.800.000 belgów (około zł. 2.500.000 każda). Pożyczki te zaciągnięte zostały na dogodnych warunkach dla miasta, a to ze względu na okres karencyjny i niskie oprocentowanie (4,5% i 2,9%).

— Oto, w wąskim zarysie, wynik 5-letniej działalności prowizorycznych władz miejskich — mówił prez. Godlewski. — Osąd, czy i w jakim stopniu zdołaliśmy się wywiązać z ciążących na nas obowiązków, pozostawiamy opinii publicznej. Na tym zakończę omówienie planu finansowego miasta na rok administracyjny 1939/40 i poproszę o przekazanie przedłożonego preliminarza komisji finansowo - budżetowej do szczegółowego rozpatrzenia.

Rada uchwaliła przesłać preliminarz do komisji.

„PRZYTULISKO DLA SIEROT" (Południowa 66)

W niedzielę, dn. 26 lutego r. b. odbędzie (zamiast tradycyjnego „Balu Białych Łóżeczek" na rzecz „Przytuliska dla sierot" w Sali Malinowej Grand Hotelu Danzing z pełnym programem artystycznym lokalu. Należy przypuszczać, że zarówno piękny cel zasilenia funduszów znanej Instytucji, jakoteż i sama Sala Malinowa ściągną liczne grono publiczności.

Bilety ulgowe będą do nabycia w firmie „Plutos", Piotrkowska 55.

Wyższa uczelnia lekarska w Łodzi

Projekt rozpisania pożyczki miejskiej na budowę gmachu

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Towarzystwa Budowy Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi, poświęcone realizowaniu nakreślonych planów. Postanowiono zwrócić się do grona profesorów wydziałów lekarskich z prośbą, by zechcieli okazać swą fachową pomoc i dobrą radę Towarzystwu przy opracowywaniu planów budowy gmachu dla Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi.

Dowiadujemy się, że w Towarzystwie Budowy Wyższej Uczelni w Łodzi powstał projekt rozpisania przez miasto **pożyczki długoterminowej.** Da to całemu społeczeństwu łódzkiemu **możność uczestniczenia w wielkim dziele budowy uczelni wyższej.**

Pilna jest w chwili obecnej sprawa rekrutacji członków Towarzystwa Budowy Wyższej Uczelni w Łodzi. W tym też kierunku Towarzystwo pracuje, rozsyłając deklaracje członkowskie.

Ku potędze na morzu...

Niemcy, jako przyczynę, która ich rzekomo zmusza do budowy wielkiej floty podwodnej, wysuwać będą niewątpliwie morskie zbrojenia Sowietów. Dla nas niezależnie od tego, jakie podaje się aktualne przyczyny zbrojeń Rzeszy na morzu, najważniejszym faktem jest samo odradzanie się niemieckiej potęgi morskiej.

Postanowienie niemieckie co do okrętów podwodnych jest tylko nową fazą w tym doniosłym procesie i przypomnieniem, że nasze wybrzeże morskie, będące fundamentem niezależności leży bezpośrednio na wschód od bałtyckich wybrzeży Niemiec. Marsz Rzeszy ku odbudowie utraconej w wojnie światowej pozycji na morzu jest szybki i nieprzerwany.

W roku 1938 Niemcy wcieliły w skład floty następujące jednostki: 1 okręt liniowy, 9 kontrtorpedowców, 15 okrętów podwodnych, 2 poławiacze min, 6 kutrów torpedowych, 5 ścigaczy i lotniskowiec „Graf Zeppelin". W roku 1939-ym wszedł do służby okręt liniowy Scharnhorst o 26 tys. ton wyporności, krążownik-olbrzym „Bismark" i dwie łodzie podwodne „Weddingen i „Saar". Nadto w stadium wykończenia znajdują się 2 krążowniki, lotniskowiec, w budowie zaś 3 okręty liniowe po 35 tysięcy ton, 2 krążowniki lekkie po 10 tysięcy ton, cztery po 7 tysięcy ton, 10 kontrtorpedowców, 24 torpedowce, 20 okrętów podwodnych, 34 poławiacze min i 5 ścigaczy.

Nie stać nas na takie zbrojenia — to prawda. Ale i Niemców także nie stać na dorównanie Anglii, dążą oni „tylko" do 35 proc. sił brytyjskich i tym już szachują „Królowę mórz". Gdybyśmy osiągnęli owe 150 tys. ton, który to tonaż globalny zadeklarowaliśmy na genewskiej konferencji rozbrojeniowej, mielibyśmy 35 proc. marynarki, jaką Rzesza już niezadługo będzie posiadała.

Co to jest milion?

Prace Sądu Konkursowego

Prace Sądu Konkursowego, którego zadaniem jest przyznanie nagród za piętnaście najlepszych odpowiedzi na pytanie: „Co to jest milion?" — dobiegają końca. Dotychczas przejrzano i posegregowano przeszło 58.000 odpowiedzi.

W skład jury wchodzą pp.:

Redaktor Giełżyński, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich;

Tadeusz Dołęga-Mostowicz, znany powieściopisarz:

Profesor Tadeusz Sierzputowski, znany matematyk;

Dr. Henryk Friedrich, asystent katedry polonistyki na U. J. P., oraz

Szef Działu Marian Szajowski, zastępca Dyrektora Polskiego Monópolu Loteryjnego.

Wyniki konkursu podamy w najbliższych dniach natychmiast po ukończeniu prac jury.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w sobotę, o godz. 4-ej po poł. i wieczorem o 8.30 wiecz. sztuka Peyret Schapp „Szaleństwo" z Z Życzkowską w roli głównej

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś, w sobotę i w niedzielę o godz. 8 wieczorem komedia Devala „Subretka".

„NIEBIESKIE MIGDAŁY".

Teatr „Kot w butach" (Al. Kościuszki Nr. gra w niedzielę o godz. 12-ej w poł. i o 4.15 poł. baśń zimową Lucyny Krzemienieckiej „Historia cała o niebieskich migdałach".

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. widowisko satyryczne p. t. „Tate, du lachst?" w częściach (16 obraz.).

WYSTAWA OBRAZÓW BRACI CYTRYN

W niedzielę, dnia 19-go b. m., o godz. 12 w poł. w lokalu Żyd. Kl. Motorowego, (Moniuszki 2) otwarta zostanie wystawa obrazów artystów-malarzy Braci Cytryn, laureatów nagród Żyd. Tow. Krzew. Sztuk Pięknych w Warszawie

KONCERT W K. I. Ż.

We wtorek (21 b m.) o godz. 9.15 odbędzie się w lokalu Klubu Inteligencji Żydowskiej (Piotrkowska 86) recital skrzypcowy Mieczysława Turszą, z udziałem p. Herminy Wołkow Turszowej.

W programie: Corelli--Leonard, Haendel, Bach, Beethoven, Mozart, Francoeur-Kreisler, Tansman, oraz recital śpiewaczy p. A. H b. artysty Opery Drezdeńskiej, w programie arje operowe i oratoryjne Mozarta, Haydna, Meyerbeera i Halevy'ego, oraz pieśni Schuberta i Schumanna.

RADIO

SOBOTA, dnia 18-go lutego 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35— Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00 7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.20: „F.I.S." „Dziś w Zakopanem" — Wiadomości sportowe 7.20—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11 „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.25—11.57: Muzyka (płyty) 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14 Przerwa. 14.00—14.50: Koncert z Katowic —15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Audycja dla dzieci 1) „Nasz przyjaciel" — opowiadanie B. Dy skiego. 2) „Wlazł kotek na płotek" — obrazek muzyczny w oprac. Zygmunta Wierciaka. 15. 16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08— Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.35: Kronika literacka w oprac. Stanisława Rogoża
16.35—17.25: Recital fortepianowy Aliny Berentzen.
17.25—17.35: O roślinie w zwierzęciu — pogadanka — wygł. Axel Stjerna.
17.35—18.00: Canzonetty i Madrygały Palestriny Wykonawcy: Podwójny kwartet wokalny „Pro arte" pod dyr. Adama Ludwiga.
18.00—18.25: Muzyka (płyty).
18.25—18.30: Wiadomości sportowe.
18.30—19.00: Audycja dla Polaków za granicą 1) Gawęda. 2) „W świetlicy łódzkiego robotnika" — audycja słowno-muzyczna (z Łodzi). 3) „Fabryka cudów" (Chorzów) — pogadanka Wacława Śledzińskiego dla młodzieży (z Katowic).
19.00—19.20: „F.I.S." — Transmisja z Zakopanego fragmentów narciarskiego biegu na 50 km
19.20—20.35: Koncert.
20.35—21 00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne „F.I.S." — Wiadomości sportowe.
21.00—22.55: Koncert.
22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
23.00—23.03: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny
23.03—23.05: „F.I.S." — Ostatnie wiadomości sportowe.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00—PARIS P.T.T.: Koncert symfoniczny.
20.00—RYGA: „Wesoła wdówka" — op. Lehara
20.10—DEUTSCHLANDSENDER: Występ tan. Henry Halla.
21.00—BRUKSELA Flam.: „Karnawał w Rzymie" operetka J. Straussa.
21.00—MEDIOLAN: „Carmen" — opera Bizeta
21.30—BORDEAUX: „Orfeusz" — op. Glucka.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Charemza S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 6), A. Chary (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska Nr. 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztajn (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przędzalniana), E. Szlindenbuch (Srebrzyńska 68).

PRZYMUSOWĄ EMIGRACJĘ ŻYDÓW Z POLSKI

przewiduje projekt ustawy, opracowany przez grupę parlamentarzystów. Jeszcze jeden objaw licytowania się „radykałów" antysemickich

Jak wiadomo, pewna grupa naszych parlamentarzystów zajmuje sie niemal wyłącznie kwestią żydowską. Powstało nawet w tej dziedzinie swego rodzaju współzawodnictwo: kto pójdzie dalej w swoich projektach, kto wymyśli coś jeszcze bardziej „fascynującego".

W tym właśnie środowisku polityków pojawiają się wciąż nowe projekty ustaw.

Jedno z pism warszawskich przytacza następujący „elaborat", który ma być zgłoszony jako „projekt ustawy o przymusowej emigracji Żydów z Polski":

EMIGRACYJNE KONTYNGENTY

1) Rada Ministrów ustala co roku w styczniu kontyngent ludności żydowskiej, przeznaczonej na emigrację. Kontyngent ten może się wahać w granicach od 50 do 100 tysięcy.

Kontyngent państwowy będzie przez Radę Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych podzielony między województwa na podstawie klucza cyfrowego, odpowiadającego procentowi ludności żydowskiej w każdym województwie.

3) W województwach utworzone będą komisje emigracyjne pod przewodnictwem wojewodów. Zadaniem komisji wojewódzkich będzie podział kontyngentu wojewódzkiego na poszczególne miasta i powiaty.

4) Analogiczne komisje mają być utworzone w powiatach i miastach wydzielonych. Wnioski do tych komisji będą zgłaszały magistraty miast i zarządy gmin wiejskich.

5) Od orzeczeń komisji powiatowych przysługiwać będzie odwołanie do komisji wojewódzkiej, połączone z uiszczeniem odpowiedniej kaucji. Decyzja komisji wojewódzkiej ma być ostateczna.

JUNACY ŻDOWSCY

6) Połowa mężczyzn i kobiet w wieku wojskowym, przeznaczonych na emigrację, będzie poddana przeszkoleniu emigracyjnemu w specjalnie zorganizowanych do tego celu oddziałach pracy. Byłyby to formacje podobne do obecnych Junaków.

Uczestnicy tych oddziałów byliby ćwiczeni w pracy rolniczej, leśnej, melioracyjnej, budowie dróg i mostów, przemyśle rolniczym itp., w zastosowaniu do warunków pracy kolonizacyjnej na uzyskanych terenach.

Kobiety uczyłyby się gospodarstwa domowego o typie rolniczym, względnie robót domowych, drobnego przemysłu itp.

KOSZTY I KONWENCJE

7) Koszta przysposobienia emigracyjnego byłyby pokrywane z dochodów i majątku Żydów polskich, jako całości oraz ewentualnie z sum, przeznaczonych na ten cel przez Żydów z innych krajów.

Przeznaczeni na emigrację byliby zwolnieni od służby wojskowej i korzystaliby z ulg podatkowych.

8) Na podstawie takiej ustawy rząd polski zawarłby konwencję z państwami t. zw. ewiańskimi, jako całością, lub z jednym z tych państw.

Taka, lub podobna ustawa, weszłaby w życie natychmiast po jej ogłoszeniu, a wyznaczenie pierwszego kontyngentu emigracyjnego nastąpiło z początkiem najbliższego roku kalendarzowego. Pierwszy okres przysposobienia emigracyjnego byłby skrócony do jednego roku

***

Tak wyobrażają sobie pewne koła parlamentarne „rozwiązanie" kwestii żydowskiej w Polsce.



Wychrzczeni adwokaci nie zostali wpisani na liste adwokacką

Warszawa, 17 lutego.

W kołach palestry wywołał swoistą sensację fakt pominięcia przy wpisie na listy adwokackie osób, które w swoim czasie zmieniły wyznanie mojżeszowe na chrześcijańskie.

Trzech takich kandydatów, figurujących w wykazie stołecznej Rady Adwokackiej nie uzyskało wpisu.

Nie było zamachu na Mussoliniego

Sprawcą strzelaniny ulicznej okazał się umysłowo-chory

Rzym, 17 lutego.

(PAT) Ogłoszono tu następujący komunikat: „Dnia 14 b. m., wkrótce po godzinie 14-ej na ulicy Nementana pewien żołnierz w ubraniu cywilnym zauważył przechodnia, zdradzającego oznaki szału. Żołnierz zbliżył się doń, aby go uspokoić. Wówczas nieznajomy wystrzelił z rewolweru do żołnierza, raniąc go w brzuch.

Sprawac zstał natychmiast aresztowany. Stwierdzono, że jest to niejaki Szymon Aruno, mechanik, lat 38, z okolicy Bolonii. Był on dwukrotnie pacjentem zakładów dla obłąkanych, raz w Neapolu, a drugi raz w Rzymie".

Komunikat ten ogłoszony został w związku z nieuzasadnionymi pogłoskami o rzekomej strzelaninie w pobliżu pałacu Weneckiego. Jak wiadomo, ulica Nomentana położona jest w zupełnie innej dzielnicy.

Min. Ciano w Warszawie

bawić będzie 4 dni

Warszawa, 17 lutego.

(PAT) Dna 25 b. m. przybędzie do Polski z rewizytą minister spraw zagranicznych Italii hr. Ciano z małżonką. Pobyt w Polsce potrwa 4 dni.

Zdarzenia i ludzie

W błyskawicznym pociągu poprzez Amerykę

Spotkanie z John Barrymorem — Osobliwości Chicago

Chicago, w styczniu.

W Hollywood wsiadłem do expressu, zwanego „City of Los Angeles". Jest to pociąg, który przebywa drogę do Chicago, wynoszącą 2.346 mil ang., w ciągu godzin i 45 minut. Największą szybkość, mianowicie 106 mil (180 km.) na godzinę osiągnęliśmy między Ogden i Caliente.

Przez pewien czas siedziałem obok maszynisty w jego oszklonej kabinie. Jechaliśmy wówczas z szybkością 94 mil na godzinę, a kierowca prowadził maszynę o sile 3.400 koni, jak gdyby to był motocykl.

Na szlaku tym nie ma wzdłuż toru żadnych sygnałów kolejowych. Jedynie zielone światło na przodzie wskazuje maszyniście, że droga jest wolna; jeśli z przeciwległej strony nadjeżdża drugi pociąg, zielone światło zamienia się na czerwone, w chwili gdy przestrzeń dzieląca oba pociągi wynosi dwie mile. Maszynista ma wtedy ośm sekund czasu na zatrzymanie pociągu, jeśli zaś tego nie uczyni, hamulce działają automatycznie.

Przedziały sypialne są dość obszerne i bardzo wygodne. Z tyłu znajduje się wagon klubowy, który jednocześnie służy do obserwacji. Posiada on 27 okrągłych okienek, cztery biurka i siedzenia, mogące pomieścić 60 osób.

Na przodzie znajduje się wagon restauracyjny, w którym pełni służbę 10 kelnerów i 7 kucharzy. Wśród gości uwija się pełen werwy maitre d'hotel, kanadyjczyk, który stara się wszystkim dogodzić.

* * *

Obudziłem się w Saint Lake City, gdzie szczyty gór pokryte są wiecznym śniegiem. Narzuciłem szlafrok na piżamę i udałem się do fryzjera, który ogolił mnie przy szybkości 98 mil na godzinę. Następnie wziąłem prysznic, a potem zasiadłem do śniadania, do którego podano mi również ranne gazety.

Później w wagonie klubowym słuchałem radia, przez które podawano najnowsze wiadomości giełdowe. Wręczono mi również mapę naszej marszruty, z której zorjentowałem się, iż podczas gdy pogrążony byłem w głębokim śnie, minęliśmy tak zw. Dolinę Śmierci.

Przejeżdżaliśmy właśnie przez okolice Yellowstone Park, gdy w przedziale zjawiła się miss Mann, stewardessa, pielęgniarka i gospodyni pociągu, ubrana w przepisowy jasno-niebieski strój. Poprosiłem ją, by usiadła koło mnie.

Dowiedziałem się, że z 50 dziewcząt, zatrudnionych przez Towarzystwo Kolejowe Union Pacific jako stewardessy, 17 wyszło za mąż w ciągu ubiegłego roku, przyczym większa część poznała swych mężów w pociągu.

Stewardessa musi być wykwalifikowaną pielęgniarką, gdyż do obowiązków jej należy zajmowanie się chorymi i dziećmi, jadącymi pociągiem. Trzej pasażerowie zmarli w czasie podróży podczas ostatnich dwóch lat, gdy Eleen Mann pełniła służbę. Przyczyną zgonu we wszystkich przypadkach był atak sercowy, tak że Miss Mann nie mogła pacjentom pomóc. Zdarzało się także kilkakrotnie, że w nagłych przypadkach pielęgniarka musiała postawić diagnozę i od jej decyzji zależało życie lub śmierć pasażera. I tak np. w przypadku stwierdzonego zapalenia wyrostka robaczkowego telegrafowała natychmiast z najbliższej stacji, zamawiając lekarza na następny postój. Pensja stewardessy wynosi 45 dolarów tygodniowo.

W następnej chwili jakiś młody lekarz zwrócił się do niej, pytając, jakie są widoki dla początkującego medyka w Salt Lake City, jej rodzinnem mieście. Gdy wstała, miejsce jej przy mnie zajął John Barrymore, który również udawał się do Chicago w towarzystwie żony i teściowej.

Odrazu poznałem go po charakterystycznym profilu i niebawem nawiązaliśmy rozmowę. Słynny aktor zwierzył mi się, że wraca znów na scenę po dziesięciu latach pracy filmowej. Sztuka, w której będzie występował, nosi tytuł „Moje kochane dzieci", zaś żona odegra rolę jego zamężnej córki.

Po kilku chwilach weszła do naszego przedziału Elaine Barry, żona Barrymore'a. Jest to najładniejsza brunetka, jaką spotkałem w Stanach Zjednoczonych prócz Anny Warner, żony znanego magnata filmowego.

Wieczorem spożyliśmy przy wspólnym stole wykwintną kolację, poczem udaliśmy się do naszych przedziałów sypialnych na spoczynek. Następnego dnia z rana znaleźliśmy się w Chicago.

* * *

Chicago jest miastem superlatywów. Znajduje się tam największy hotel na świecie, Stevens Hotel, o 3.000 pokojach z łazienkami i całym sztabem telefonistów.

Wspaniałe wrażenie robi Michigan-Avenue, która ciągnie się wzdłuż jeziora. Południowe wybrzeża umocnione są gigantycznymi wałami, chroniącymi miasto przed powodzią. Godne zwiedzenia są dzielnice, w których zamieszkuje biedna ludność oraz wspaniałe budynki publiczne Chicago.

Gdy telefonista hotelu z rana łączy gościa z miastem, podaje mu jednocześnie dokładną godzinę oraz temperaturę na dworze.

Wszystko w tym mieście jest krańcowe. Istnieje np. lokal nocny, zwany „rendez-vous diabłów", gdzie siedzi się na trumnach i pije coctaile przy niesamowitym, zielono-niebieskim oświetleniu; inny lokal, pod nazwą „606", daje swym bywalcom aż cztery przedstawienia podczas jednej nocy.

Niemal każda narodowość ma w Chicago swoją restaurację. Istnieją jadłodajnie włoskie, niemieckie, francuskie i t. p., wszystkie ściśle utrzymane w odpowiednim stylu narodowym.

O tym, że w Chicago mieszka mnóstwo Szkotów, świadczy książka telefoniczna. Ilość abonentów, których nazwiska zaczynają się na „Mac", wynosi 13.500. Olbrzymia jest ilość Polaków...

Zwiedziłem Soldiers Field, gigantyczny stadion sportowy, na którym Gene Tunney pokonał Dempseya. Trybuny dla publiczności mogą pomieścić 130.000 osób. Na uniwersytecie Chicago zapisanych jest 14.000 studentów, a liczba profesorów wynosi 650.

Chicago jest miastem kontrastów. Obok wspaniałej dzielnicy milionerów, zwanej „Złotym Wybrzeżem" mamy tam tak zw. „Czarny Pas", w którym panuje większa nędza, aniżeli w dzielnicach nędzy stolic europejskich.

Dziwne wydaje się, iż miasto liczące 5 i pół miliona mieszkańców nie posiada kolejki podziemnej. Istnieją jedynie tunele, służące do transportu towarów i żywności.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 18 lutego 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Rynek emisyjny w r. 1938

Bank Polski w sprawozdaniu za rok 1938 stwierdza, że emisje dokonane przez Skarb Państwa, instytucje kredytu długoterminowego i spółki akcyjne absorbowały zasoby rynku w stopniu większym, aniżeli w roku 1937. Skarb Państwa wyemitował w roku 1938 — poza celami konwersyjnymi — obligacyj na sumę 52 miln. zł z czego 35,8 miln. zł przypada na 4 proc. rentę złotą serii II i III, ulokowaną poza obrębem wolnego rynku, a 16,2 miln. zł na obligacje 3 proc. renty ziemskiej serii I i II. Ponadto Skarb wystawił, w okresie od 1 października 1937 roku do 1 października 1938 roku, skryptów lub potwierdzeń dłużnych na sumę 82,5 miln. zł, podczas gdy w analogicznym okresie przed rokiem ogólna kwota wystawionych skryptów i potwierdzeń dłużnych wyniosła 24,1 miln. złotych.

Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił przedsiębiorstwom przemysłowym nowych pożyczek średnioterminowych w 6 proc. obligacjach na sumę 7,9 miln. zł, zaś Państwowy Bank Rolny przyznał nowych pożyczek w 4 i pół proc. listach zastawnych na kwotę 3 miln. zł. Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Warszawie kontynuowało udzielanie — podjętych w roku 1937 — pożyczek w 5 proc. listach zastawnych, których wypuściło na ten cel za 12,9 miln. zł. Niektóre prowincjonalne instytucje kredytu długoterminowego również wznowiły udzielanie pożyczek emisyjnych, tak, że łączna suma wypuszczonych listów zastawnych i obligacyj przez wszystkie instytucje kredytu długoterminowego wraz z bankami państwowymi wyniosła w ciągu pierwszych trzech kwartałów 23,1 miln. zł wobec 3,8 miln. zł w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Emisje akcyj poważnie wzrosły. Ogółem 93 spółki emitowały w ciągu roku akcyj za 118,6 miln. zł, z czego na spółki nowozałożone przypada 43,7 miln. zł, podczas gdy na kapitały zakładowe nowych spółek przypadało w roku 1937 32,6 miln. złotych.

Emisje dokonane w roku sprawozdawczym na cele konwersji dotyczyły przede wszystkim obligacyj 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej z 1936 roku, których Skarb wypuścił za 94,8 miln. zł. Ponadto na cele konwersji pożyczek wypuszczonych w walutach obcych wyemitował Skarb obligacyj 4 i pół proc. pożyczki wewnętrznej z 1937 roku za dalsze 65,7 miln. zł, po zakończeiu konwersji ogólna suma emisji 4 i pół-procentowej pożyczki wewnętrznej ustalona została na 312,8 miln zł. Bank Gospodarstwa Krajowego przeprowadzał w dalszym ciągu konwersję gotówkowych pożyczek budowlanych na emisyjne, wypuszczając w tym celu listów zastawnych i obligacyj za 38,2 miln. zł. Prywatne instytucje kredytu długoterminowego wyemitowały na cele konwersji listów zastawnych i obligacyj na sumę 11,3 miln. zł (w ciągu pierwszych trzech kwartałów).

Emisje obligacyj Banku Akceptacyjnego na konwersję niektórych wierzytelności rolniczych wyniosły w roku sprawozdawczym 15,3 miln. zł wobec 18,4 miln. zł w roku 1937.

Baissa na giełdzie londyńskiej

Londyn, 17 lutego.

Decyzja rządu rozpisania w przyszłym roku budżetowym pożyczki w wysokości 400 milionów funtów na cele zbrojeniowe, doprowadziła dziś na giełdzie do zniżkowego kształtowania się kursów, w pierwszym rzędzie w odniesieniu do brytyjskich papierów rządowych.

Przyczyną powyższej zniżkowej tendencji jest niepewność, która panuje w chwili obecnej co do kwestii, czy rząd poza wypuszczeniem pożyczki nie zamierza ponadto wprowadzić nowej podwyżki podatków dla pokrycia wydatków na zbrojenie. (wt)

Kwota eksportowa kauczuku

Międzynarodowy Komitet Kauczukowy ustalił ostatnio kwotę eksportową kauczuku na drugi kwartał r. b. w niezmienionej wysokości 50 proc. kwoty zasadniczej. W razie poważniejszych zmian warunków rynkowych Komitet zastrzegł sobie prawo zmiany tych liczb w ciągu kwartału.

Następne zebranie Komitetu ma się odbyć dnia 16-go maja. Zaznaczyć należy, że według rozpowszechnionych pogłosek, należało oczekiwać podwyżki kwoty na drugi kwartał do 55 pro. cent. Utrzymanie jej na dotychczasowym p... mie wywołało mocniejszą tendencję na rynku. (Pat)

Niejednolita tendencja giełdowa

Dalsza zwyżka Banku Polskiego. — Spadek kursów akcji metalurgicznych

Wczoraj na giełdzie warszawskiej w dziale pożyczek tendencja była mocniejsza. Interesowano się inwestycyjną po kursach o 25 punktów wyższych od poprzednich notowań. Nie notowano od dwóch dni konwersyjna wróciła na cedułę przy kursie 71,25. Dolarówka i Konsolidacyjną obracano po kursach wyższych o 25 punktów.

Mniej więcej tak samo kształtowała się sytuacja w dziale listów, z wyjątkiem łódzkich, które były zlekka słabsze.

W dziale akcji Bank Polski znów odzyskał po kuponie 100 punktów. Obracano temi akcjami dość żywo po 132,50. Z akcji metalurgicznych zanotować należy dalszy spadek Starachowic, które notowano po 57. — do 56,75. Akcja ta w ciągu b. tygodnia straciła 6 proc., niemniej jednak poczyniła w ostatnich czasach poważny skok w górę. Jeszcze większe straty odnosi Modrzejów, gdzie strata w ciągu tygodnia wynosi 10 proc. Lekki spadek notuje Ostrowiec (25 punktów) większy Zieleniewski (150 punktów).

Bardzo interesująco przedstawiają się postępy Haberbuscha, który notowany jest z poważną zwyżką. Firma prowadzona jest w ostatnich czasach znakomicie i dywidendy wyglądają obiecująco.

Rzeczywista wartość wywiezionych towarów

winna być zgłaszana przez eksporterów

Omawiana już przez nas ostatnia nowelizacja rozporządzenia wykonawczego ministerstwa skarbu z dnia 24 lipca 1936 roku o wykonaniu dekretu dewizowego z kwietnia 1936 roku, zawiera szereg zmian dotyczących procedury odprowadzania waluty eksportowej.

W pierwszym rzędzie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 stycznia 1939 roku nakłada na eksportera obowiązek pobierania wynagrodzenia za wywiozione zagranicę towary w wysokości ich rzeczywistej wartości.

Zmienione przepisy dewizowe nie wspominają o sprawozdaniach, które wedle dawnego brzmienia § 19, firmy eksportowe obowiązane były składać na żądanie Banku Polskiego, natomiast nakładają obowiązek udowodnienia wobec instytucji wskazanej przez komisję dewizową (P.I.R.) dopełnienia obowiązku przedstawienia do skupu Bankowi Polskiemu otrzymanej waluty eksportowej.

Dowodowi podlega również okoliczność otrzymania całkowitej należności za wywieziony towar w wysokości, jak nadmieniliśmy wyżej, odpowiadającej rzeczywistej wartości towaru.

Skoncentrowanie całej prawie procedury w ramach P.I.R. z wyłączeniem ingerencji Banku Polskiego, który odtąd spełniać będzie rolę wyłącznie instytucji bankowej (skup dewiz) jest inwacją korzystną i stanowi pewne uproszczenie dotychczasowego postępowania. (h).

Terminy składania zeznań o dochodzie

nie będą w b. roku prolongowane

Według informacji, otrzymanych prze zsamorząd gospodarczy, ministerstwo skarbu nie wyda w bieżącym roku zarządzenia w sprawie przesunięcia terminu do składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1939 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące księgi handlowe.

Wobec powyższego zainteresowani płatnicy będą mogli uzyskać odroczenie terminu jedynie w trybie przepisów § 239 instrukji podatkowej, na mocy których izby oraz urzędy skarbowe są uprawnione na skutek uzasadnionych podań odraczać terminy do składania zeznań dla osób fizycznych do 1 maja i dla osób prawnych do 1 lipca. Odnośne podania należy wnosić przed upływem terminu przewidzianego w art. 69 Ordynacji Podatkowej t. j. przed 1 marca, jeśli idzie o osoby fizyczne i przed 1 maja — o ile idzie o osoby prawne. (pp)

Prace nad organizacją wywozu

polskiego do St. Zjednoczonych

W związku z przyjazdem w dniu 20 b.m. do Warszawy Delegata Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Nowym Yorku, Związek Izb organizuje szereg konferencji branżowych, których celem przede wszystkim będzie omówienie sprawy organizacji wywozu do Stanów Zjednoczonych. Konferencje te odbędą się w dniach 22 —28 marca b.r. i obejmą kwestię eksportu wyrobów fajansowych pierza, puchu, konserw ogórkowych i rybnych, wyr. włókienniczych, a w szczególności rękawiczek bawełnianych i wełnianych, chustek, szali wyrobów dzianych, stożków kapeluszowych, mebli giętych, wyrobów szklanych ,ozdób choinkowych, wyrobów rzemieślniczych, chmielu, słodu, koniczyny i maku.

Delegat Związku Izb wygłosi poza tym sprawozdanie ze swych prac na posiedzeniu plenarnym Rady Handlu Zagranicznego, które odbędzie się dnia 1 marca, oraz omówi sprawę wywozu poszczególnych artykułów na zebraniu połączonych Komitetów Rady. (gs)

Obroty towarowe polsko-kanadyjskie

wzrosły znacznie w roku ubiegłym

Eksport z Polski do Kanady w 1938 r. osiągnął kwotę 251.4 tys dol., import zaś do Polski wyniósł 1.044.7 tys dol., ujemne saldo bilansu handlowego dla Polski wyniosło zatem 763.4 tys. dol.

W zestawieniu z 1937 r. stwierdzić można, że rok ubiegły przyniósł wzrost eksportu do Kanady o 31 tys. dol., wzrósł jednak i import z Kanady o przeszło 150 tys. dol.

Analizując bliżej polsko-kanadyjskie obroty handlowe w 1938 r., i lat poprzednich, stwierdzić należy, że stopniowo rośnie eksport do Kanady takich towarów i produktów, jak: szynki w puszkach, groch, grzyby suszone, chmiel, wódki, likiery i niektóre wyroby tekstylne. O ile chodzi o import z Kanady, to ma on przeważnie charakter surowcowy, gdyż przeszło 70 proc. tego wywozu stanowią metale. (at)

Sprawy kredytu

średnich zakładów

Ze względu na wielkie znaczenie ... stępnienia taniego kredytu średni... drobnym warsztatom, zarówno na ... trzeby obrotów n arynku wewnętrzn... jak i na cele eksportowe, Izba Prze... słowo - Handlowa w Warszawie, w... spół z Radą Handlu Zagranicznego, u... chomiła w swym biurze ośrodek info... macyjny, który podjął szczegółowe ... dania i przystępuje do zorganizowa... planowej akcji tych spraw, mającej ... celu zarówno zbieranie dokładnych w... domości o istniejących potrzebach kre... dytowych, jak i możności wykorzys... nia właściwych źródeł kredytodaw... czych.

Komisja surowców tłuszczowych

Jak się dowiadujemy w łonie czyn... ków rządowych rozpatrywany jest obe... nie projekt nowej organizacji komisji ... rowców tłuszczowych przy związku ... przemysłowo-handlowych.

Projekt ten przewiduje, iż komisja ... dzie funkcjonowała jako ściśle zespol... ny ze związkiem izb organ specjalny, ... siadający przede wszystkim charak... opiniodawczy i wnioskodawczy w ... kresie gospodarki surowcami tłuszcz... wymi, a w szczególności w odniesie... do spraw, związanych — polityką p... ferencji dla surowców krajowych. ... nadto komisja wykonywać ma w zak... sie tych zagadnień pewne funkcje ... cone przez ministerstwo przemysłu i ... dlu za pośrednictwem związku izb. (ls)

Ograniczenie obrotu

specyfikami zagranicznymi

Władze administracyjne wydały ... tatnio szczegółowy wykaz specyfik... lekarskich zagranicznego wyrobu, do... szczonych bez ograniczeń w obrocie ... tekarskim w kraju.

Wykaz ten zmniejsza liczbę specy... ków zagranicznych, wykluczając sz... tych leków, które wyrabiane są w k... ju i to w jakości nie gorszej, a częs... kroć lepszej, tudzież wprowadza ... reg nowych pozycyj.

Nieobjęte wykazami zagraniczne ... cyfiki będą nadal dopuszczone w han... aptekarskim, jednak podlegać będą ... cjalnym optatom, tak że ceny ich b... wyższe.

Ograniczenia te mają na celu zab... pieczenie interesów normalnego r... woju krajowego przemysłu chemiczn... go, zagrożonego konkurencją zagran... (wt)

Przesyłki złożone

z różnych towarów

Z dniem 3 lutego br. zostało wprowadz... uzupełnienie do par. 35 postanowień taryfowy... Według dotychczasowego brzmienia tego p... grafu przesyłki złożone z różnych towarów ... ły taryfowane według klas właściwych do... nie za łączną wagę towarów należących ... samej klasy, pod warunkiem jednak, że nad... ca podał w liście przewozowym wagę każd... towaru osobno. W przeciwnym razie obli... przewoźne za łączną wagę przesyłki (całej) ... klasy najdroższej taryfowego towaru.

Wprowadzone uzupełnienie par. 35 zez... na zastosowanie obliczenia za każdy rodzaj ... waru oddzielnie wg. odpowiednich klas, ... w wypadku, jeżeli nadawca nie podał wagi ... nego towaru zawartego w przesyłce. Kole... takim wypadku ustala niepodaną wagę ... odjęcie od łącznej wagi całej przesyłki, ... wag podanych przez nadawcę. (pp)

Turcja buduje nowe porty

W roku ubiegłym rząd turecki przezna... 17 miln. funt. tureckich na rozbudowę ... portów. Powołana w tym celu specjalna k... postanowiła przystąpić do budowy nowego p... tu w Czatal-Aghzy i do przebudowy ... Eregli. Prace podjęte zostaną już na wiosnę ... Port w Czatal-Aghzy, w rejonie zagłębia ... wego Zonguldak, ma obsługiwać potrzeby ... wstającego już ośrodka metalurgicznego w ... rabek.

Wykonania tych robót podejmą się pr... podobnie Anglicy, przyczym początkowe k... budowy portu obliczane są na 13 miln. funt... zostałe 4 miln. funt. zostaną użyte na prze... wę portu Eregli.

Giełda pieniężna

Warszawa, 17 lutego.

Belgia 89.60 — 89.82 — 89.38, Berlin 213.07— ...01, Gdańsk 100.25— 99.75, Holandja 284.50— ...22 — 283.78, Kopenhaga 111.23 — 110.67, ...yn 24.85 — 24.92 — 24.78, Nowy Jork 5.31— ...3, Nowy Jork-kabel 5.30 — 5.31.25—5.28.75, ... 124.90 — 125.22 — 124.58, Paryż 14.06 — ... — 14.02, Praga 18 16 — 18.06, Sztokholm ...90 — 128.12 — 127.48, Zurych 120.60 — 120.00, ...chy 27.92 — 27.78.

AKCJE: Bank Polski 132.50, Bank Handlowy ..., Węgiel 39.25 — 39.00 — 39.25, Modrzejów ..., Norblin 104.75, Ostrowiec 77.00, Żyrar... 65.50, Starachowice 57.00 — 56.75, Ziele...ki 83.00 — 82.00, Haberbusch 69.50. Tendencja niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna ... poż. inwestycyjna I-sza em. 90.75, serie ... poż. inwestyc. II-ga em. 91.75, serie 96.50, konwersyjna 71.25 — 69.00 ost. setki, dola...a 44.25, poż. konsolidacyjna 68.00 — 67 75 ...dr. i setki poż. kolejowa 69.00, 4 i pół proc. ...akiece seria V-ta 64.00—64.25 ost. dr., 5 proc. ...szawy stare 77.25, 5 proc. Warszawy 1933 r. ... — 74.38 — 76.00 ost. dr. 5 proc. Warsza... 1936 r. 73.50, 5 proc. Lublina 62.50 — 62.75, ...t. m. Łodzi 1933 r. 67.25 — 67.38. Tendencja pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzy...a.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.00—43.75, poż. inwestycyjna I-sza em. 90.75—90.50, poż. inwestyc ... em. 91.75 — 91.50, poż. konsolidacyjna ...—67.75, poż. wewnętrzna 66.50—66.25. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 14.25 — 14.50, jęczmień 16.00 — 16.50, ... pszenne grube 11.50 — 11.75, kasza gry... 38.00 — 39.00, peluszka 21.50 — 23.50, se...a 23.00 — 25.00. Reszta notowań bez zmian. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1646 ton.

...ursy porównawcze walorów

Warszawa, 17 lutego.

...zwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
... Inw. I. em.	90.75	80.50	86.—	82.75
...% Wewn	66.75	66.38	65.88	65.—
... Konwers.	71.25	—.—	69.75	68.25
...arówka	44.25	44.—	42.50	43.38
...% L. Ziem.	64.—	64.—	64.50	62.50
...% L. Warsz. 1933	74.38	74.—	73.38	70.—
...% L. Łódz. 1933	67.38	67.50	65.38	63.25
...k Polski	132.50	131.50	133.—	118.—
...op	—.—	95.—	94.—	63.—
...ardów	65.50	65.50	63.—	72.50

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 16-go lutego 1939 roku.

NOWY JORK (Notowania z dnia 15.II): ... 8.99, marzec 8.39—40, kwiecień 8.20, maj ...03, czerwiec 7.86, lipiec 7.70—71, sierpień ... wrzesień 7.36, październik 7.36, listopad ... grudzień 7.37, styczeń 7.37.

Notowania z dnia 16.II: Loco 8.94, marzec ... kwiecień 8.21, maj 8.02—03, czerwiec 7.88, ... 7.75—76, sierpień 7.46, wrzesień 7.36, paź...nik 7.36, listopad 7.36, grudzień 7.37, sty... 7.40.

NOWY ORLEAN: Loco 8.48, marzec 8.53, ... 8.15, lipiec 7.87, październik 7.48, grudzień ...49, styczeń 7.49—50, marzec 7.51—53, maj ...55.

LIVERPOOL: Luty 4.76, marzec 4.76, kwie... 4.73, maj 4.70, czerwiec 4.62, lipiec 4.55, ...eń 4.51, wrzesień 4.46, październik 4.41, ...ad 4.41, grudzień 4.41, styczeń 4.41, luty ... marzec 4.44.

„Giza" 7: Loco 6.86, marzec 6.68, maj 6.78, „Giza" 2: Lipiec 6.83, wrzesień 6.83, paź...nik 6.86, listopad 6.86.

Upper: Marzec 5.72, maj 5.08, lipiec 5.82, ...eń 5.82, październik 5.72, listopad 5.72, sty... 5.74.

BREMA: Loco 9.98, marzec 9.20, maj 9.13, ... 9.05, październik 9.04, grudzień 9.05, sty... 9.09.

ALEKSANDRIA Sakellaridis: Marzec 12.17, ... 12.31.

„Giza": Marzec 11.84, maj 12.03, lipiec 12.16, ...ad 12.23, styczeń 12.31.

Ashmouni: Luty 9.75, kwiecień 9.88, czer... 9.95, październik 9.76.

CIERPIENIA REUMATYCZNE.

...częstych chorób należy gościec stawowy ...atyzm). Uporczywa ta choroba występuje ...elu ludzi pod różnymi postaciami i opano... stawy (barkowy, łokciowy, goleniowy itd.) ...olując stan zapalny, a nawet podniesie... temperatury. Bóle w stawach nasilają się ... wszelkich ruchach do tego stopnia, że nie... chorzy nie są w stanie poruszać ani rę... ani nogami. O ile choroba trwa dłużej i ... pozbawiony jest odpowiedniego leczenia ...czas może nastąpić zesztywnienie w sta... prowadzące do kalectwa. We wszystkich ...eniach reumatycznych i artretycznych ...je się KLEROL maść i płyn. KLEROL stosowany być może również do kąpieli.

Zawody narciarskie FIS

Sukces wojskowego patrolu polskiego

Zajął on trzecie miejsce, bijąc faworytów biegu, Włochów i Finów

Zakopane, 17 lutego.

W piątek odbył się w Zakopanem międzynarodowy wojskowy bieg patrolowy na dystansie 25 km. ze strzelaniem nie wchodzący w program zawodów FIS. Start i meta znajdowały się na stadionie narciarskim pod Krokwią.

Bieg odbył się pod protektoratem Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Zawody zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki. W momencie przybycia Pana Prezydenta na stadion orkiestra odegrała hymn narodowy. Pan Prezydent powitany przez gen. Regulskiego, gen. Narbutt-Łuczyńskiego i min. Bobkowskiego, przeszedł przed frontem patroli, biorących udział w biegu, poczem zasiadł w loży honorowej.

W pobliżu loży Pana Prezydenta zgromadzili się: korpus dyplomatyczny, generalicja i przedstawiciele armii obcych.

Jako pierwszy wystartował punktualnie o godz. 10 patrol fiński.

Trasa długości 25 km. prowadziła ze stadionu pod Krokwią obok drogi pod Reglami do ujścia doliny Białego, Strążyskiej i Małej Łąki przez Przysłup Miętusi, gdzie na koło 2 i pół km było podejście z różnicą poziomów ok. 255 m. następnie zjazd do Doliny Miętusiej, poczym prze las do Doliny Kościeliskiej i Kir, skąd z powrotem wymienioną trasą przez stadion narciarski na strzelnicę, która znajdowała się obok małej skoczni treningowej. Strzelano z odległości 100 m. do 3-ch balonów. Prowadzący patrol oficer nie oddawał strzału. Po odbyciu strzelania trasa prowadziła ponownie przez stadion narciarski i 5-kilometrową pętlę na Błędówce z metą na stadionie pod Krokwią. Każdy uczestnik patrolu obciążony był najmniej 10 klg.

Przebieg biegu patrolowego dostarczył publiczności, zgromadzonej na stadionie i doskonale informowanej wiele emocyj. Już na pierwszych kilometrach patrol polski, który wystartował 6-ty z kolei minął Węgrów i odtąd stale zbliżał się w szybkim tempie do czołówki, którą tworzyły patrole: fiński, włoski, szwedzki i niemiecki.

Na strzelnicę pierwszy przybył patrol fiński, tuż za nim szwedzki i niemiecki. Po kilku minutach włoski i polski. Jako ostatnie przybyły patrole: rumuński i węgierski.

Najlepiej strzelali Włosi, którzy mieli tylko jeden strzał ponad normę, za co doliczono im do czasu za marsz 0,5 procent czasu karnego. Drugie i trzecie miejsce w strzelaniu na równi zajęły patrole polski i szwedzki, które miały 2 strzały ponad normę, za co doliczono im po 1 procent czasu karnego. Czwarte miejsce zajął zespół niemiecki — 3 strzały ponad normę — 4 i pół proc. czasu karnego. Piąte miejsce zajęli Finnowie, 5 strzałów ponad normę — 7 i pół proc czasu karnego.

Ostatnia część trasy biegu była terenem zaciętej walki między patrolami. Finnowie szli coraz gorzej, podczas gdy Niemcy szli w zwartym szyku i dobrej formie. Dobrą również formę wykazał patrol szwedzki. Włosi niespodziewanie zawiedli, natomiast patrol polski zgotował miłą niespodziankę, bijąc Włochów o 9 sek. i zajmując 3-cie miejsce. Żadnej roli nie odegrały patrole: rumuński i węgierski, które stale szły ostatnie.

Pogoda dopisała. Warunki na trasie dość trudne wskutek mokrego śniegu. Podejście do Przysłup Miętusi było najtrudniejsze, gdyż bezśnieżne. Trasa od stadionu na strzelnicę była wysypana śniegiem. Organizacja wzorowa.

Dokładne wyniki biegu patroli łącznie ze strzelaniem przedstawiają się następująco:

1) Niemcy czas łączny — 2:26:16, 2) Szwecja—2:28:48, 3) Polska—2:42:30, 4) Włochy — 2:42:39, 5) Finlandia — 2:50:13, 6) Rumunia, 7) Węgry.

Rozmowa z Birger Ruudem

— Wątpię, czy uda mi się wygrać konkurs skoków — oświadczył Ruud naszemu sprawozdawcy

Zakopane, w lutym.

Skoczkowie norwescy ze słynnym Birgerem Ruudem na czele przybyli do Zakopanego dopiero we wtorek w nocy. Na spotkanie „króla narciarstwa" przybyło na dworzec liczne grono dziennikarzy, jednak zmęczony długą podróżą Ruud milczał jak grób. Nie odzywał się do nikogo, wzbraniał się udzielić wywiadu i nawet nazajutrz, gdy go dziennikarze odwiedzili w willi „Ryś", w której zainstalowała się cała ekipa norweska, w dalszym ciągu zasłaniał się zmęczeniem.

Przypadkowo zupełnie udało się nam wreszcie „złapać" Ruuda. Przebywał w towarzystwie swych rodaków w jednej z kawiarń zakopiańskich. Tym razem chętnie zgodził się na rozmowę.

Przede wszystkim prosimy o informacje biograficzne. Dowiadujemy się więc, że mistrz liczy 28 lat, jest żonaty, a narciarstwo — jak wszyscy Norwegowie — uprawia od dzieciństwa. Posiada w Deemen fabrykę nart, która doskonale prosperuje. Mistrz jest zawalony pracą w swym przedsiębiorstwie, to też ostatnio coraz mniej ma czasu na treningi. Z trudem udało mu się „wyskoczyć" do Zakopanego. W czasie jego nieobecności zastępuje go w fabryce 19-letni brat Azbir, również znany skoczek. Trzeci brat (najstarszy) Sigmuund ostatnio porzucił narciarstwo, gdyż od dłuższego czasu niedomaga.

— Do mistrzostw świata w Zakopanem nie przygotowywałem się prawie **wcale** — mówi Birger Ruud — **i wątpię, czy uda mi się wygrać konkurs skoków.** Chciałem nieco się rozruszać wczoraj i potrenować, ale skocznia była zamknięta. Dopiero dziś skakałem po raz pierwszy i nie powiem, by mi to poszło zbyt dobrze.

— **Nie przypuszczałem, że w Zakopanem zobaczę tak wzorowo urządzoną skocznię. Ten wasz Marusarz to doprawdy świetny skoczek. Jego i Niemca Bradla uważam za najlepszych w Europie środkowej. Z moich rodaków najlepszy jest w tej chwili Myhrra. To wielki talent, który na niedzielnym konkursie sprawić może nielada niespodziankę. Osobiście typuję go na mistrza świata. Oczywiście wiele będą mieli do powiedzenia Marusarz St. i Bradl.**

— Co do mnie, mam nadzieję, że będę godnym towarzyszem tej czwórki — mówi spokojnie Ruud. — Słyszałem że i pozostali zawodnicy, aczkolwiek znacznie wcześniej przyjechali odemnie, nie mieli warunków do treningu. To mi dodaje nieco otuchy, bo rozumie pan - kończy z uśmiechem — że walka byłaby wówczas nierówna.

Na tym kończymy naszą krótką rozmowę, umawiając się z Ruudem na dłuższy wywiad po skokach niedzielnych.

St. K.

SPORT

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA.

Piłka ręczna. — W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godz. 16-ej: dalsze mecze w koszykówkę o mistrzostwo.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. — Na boisku Widzewa o godz. 10.30 przed poł. mecz towarzyski Union Touring—Widzew.

Szermierka. — W lokalu Tramwajarzy przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 211 dalsze mecze szermiercze o mistrzostwo drużynowe: o godz. 17-ej: Ł.K.S. — Elektrownia i o godz. 18.30 Pocztowe P. W. — Tramwajarze.

Kolarstwo. — W lokalu Ł.T.K. przy ul. Wólczańskiej Nr. 139 o godz. 10-ej rano w I-szym i o godz. 11-ej w II-gim terminie walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego.

Akademia sportowa w Łodzi

W związku z organizowaną w Łodzi wystawą sportową, w dniu jej otwarcia, 19-go marca, odbędzie się akademia sportowa, której program będzie b. urozmaicony. Prócz części sportowej odbędą się popisy artystów Teatru Miejskiego z pp. Krasnowieckim i Matuszkiewiczem na czele. Odbędą się również recytacje, występy chóru męskiego Tow. śpiewaczego „Echo" i t. d.

Szczegóły tej akademii oraz wystawy sportowej były omawiane na zebraniu komisji międzyzwiązkowej, które odbyło się w czwartek wieczorem. Postanowiono, by w czasie trwania wystawy odbywały się również popisy sportowe, przyczym ćwiczenia gimnastyczne zademonstruje „Sokół". W przyszłym tygodniu komisja uda się na wizję lokalną do gmachu Szkoły Techniczno-Przemysłowej, gdzie mieścić się będzie wystawa, celem ustalenia stoisk.

Kolonia narciarska Makabi

Kolonia narciarsko-wypoczynkowa Makabi w Zakopanem mieści się w willi „Przełęcz". Słoneczne pokoje, zaopatrzone są we wszelkie wygody, jak: centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda bieżąca i t. d. Wycieczki turystyczne i narciarskie prowadzone są stale przez wykwalifikowanych przodowników.

Informacje, zapisy i prospekty w sekretariacie Makabi, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07 codziennie w godz. od 11—14 i od 18—22-ej.

Kronika radiowa

O WALCE Z ZAKŁÓCENIAMI W ODBIORZE RADIOWYM.

W roku ubiegłym Łódzki Klub Radioamatorów zorganizował pod protektoratem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia „Kurs Przeciwzakłóceniowy", który ukończyło 21 osób, tworząc pierwszą kadrę ludzi przysposobionych do walki z przeszkodami audycji radiowych.

Częstokroć bardzo przykre zakłócenia, spowodowane pracą przeróżnych aparatów elektrycznych, dają się usunąć niewielkim kosztem, o ile czynią to odpowiednio przeszkoleni fachowcy, którzy pozostają w ścisłym kontakcie z referentem zakłóceń Polskiego Radia.

Z inicjatywy Zarządu Łódzkiego Klubu Radioamatorów odbyła się konferencja, w której wzięli udział absolwenci kursu przeciwzakłóceniowego, kierownik referatu zakłóceniowego Rozgł. Łódzkiej Polskiego Radia inż. Kretowicz oraz przedstawiciele klubu. Celem konferencji było nawiązanie ścisłej współpracy oraz omówienie sposobu zaopatrzenia monterów w sprzęt przeciwzakłóceniowy. Zebrani postanowili odbywać co 2 miesiące konferencje, celem omówienia aktualnych zagadnień związanych z walką z zakłóceniami.

W ŚWIETLICY ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH.

W dniu 19 lutego o godz. 18.30 nadana zostanie dla Polaków za granicą ciekawa audycja słowno-muzyczna, która zapozna naszych rodaków z życiem świetlicowym robotnika polskiego oraz jego siłą żywotną, reprezentowaną przez świat pracy.

W audycji tej weźmie udział zespół robotników oraz chór robotniczy pod dyr. Aleksandra Charuby.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś (18 b. m.) o godz. 9.15 odczyt p. Estery Kapłan z Jerozolimy n. t. „Od Zbąszynia do Chanity" (Z gehenny Golusu do bohaterstwa Galilei).

W niedzielę (19 b. m.) o godz. 5.30 „podwieczorek klubowy". W programie w cz. I-ej występ taneczny p. Luni Lewkowicz, absolwentki szkoły plastyki i rytmiki pp. Alpernówny i Piotrkowskiej; w cz II-ej herbatka towarzyska.

W poniedziałek (20 b. m.) o godz. 9.15 zebranie uczestników konwersatorium hebrajskiego. Zagaja prof. Brawerman n. t. „O prorokach".

„PRASA"

MIESIĘCZNIK

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

pod redakcją STANISŁAWA KAUZIKA

Wyszedł z druku zeszyt 1/39 r. (styczeń).

TREŚĆ ZESZYTU.

Ubiegły rok
Witold Gostomski: Nowe prawo prasowe
F. G.: Prasa — Propaganda — Reklama
Prace Związku Wydawców
Z Towarzystwa Wiedzy Prasowej
Organizacje i sprawy dziennikarskie
Prawo a prasa
Kronika krajowa
80-lecie Dziennika Poznańskiego
70-lecie Pielgrzyma
Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł.

Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—. Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4. Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751. Warszawa 1.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 18-444: sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i ...

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględnione o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — ... Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.

WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49.